



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
17
WRZEŚNIA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 180 (14978)

Cena 1 Lt (w tym 3% PVM)

Dymisja szefa Służby Badań Specjalnych

„Na własne życzenie”

Do dymisji pod naciskiem prezydenta Valdas Adamkus podał się szef Służby Badań Specjalnych (SBS) Valentinas Junokas. Właśnie ta służba znajdowała się w centrum ostatnich najgłośniejszych skandali — przeszukania w biurach partii politycznych w przeddzień wyborów prezydenckich, stawiania zarzutów o korupcję wobec trzech posłów, przecieków do mediów informacji o ewentualnych łapówkach dla premiera Algirdasa Brauskasa. Nieoficjalnie się twierdzi, że Valentinas Junokas jest osobą ściśle powiązaną ze zdymisjonowanym prezydentem Rolandasem Paksasem.

Stało się to czego się spodziewano jeszcze w czerwcu tego roku, gdy na kilka dni przed pierwszą turą przedterminowych wyborów prezydenckich agencji Służby Badań Specjalnych przeszukali biura największych partii politycznych. Rewizja przeprowadzona przez służby specjalne przez wielu polityków została określona jako akcja polityczna mająca na celu destabilizację sytuacji politycznej w kraju. (Dokończenie na str. 2)



Jak twierdzi Junokas, prezydent Valdas Adamkus nie stawia mu konkretnych zarzutów

Fot. ELTA

Obchody 425-lecia Uniwersytetu Wileńskiego

Umowa z Toruniem



Podpisanie umowy było imprezą, która zapoczątkowała obchody 425-lecia Uniwersytetu Wileńskiego
Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj w Auli Rektora Uniwersytetu Wileńskiego została podpisana umowa o współpracy pomiędzy wileńską Alma Mater a Uniwersytetem Toruńskim im. Mikołaja Kopernika.

Dokument podpisali rektorzy obu uczelni — prof. dr hab. Jan Kopcewicz oraz prof. Benediktas Juodka. Podpisanie umowy ułatwi w przyszłości współpracę naukową, projekty wymiany studentów. Prof. Benediktas Juodka nazwał wczoraj-

sze wydarzenie historycznym. „Mamy podpisane umowy z Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie, Uniwersytetem Warszawskim, ale zawsze cieszymy się z rozszerzenia zasięgu naszych partnerów” — powiedział rektor.

Podpisanie umowy było imprezą, która zapoczątkowała obchody 425-lecia Uniwersytetu Wileńskiego. Jubileuszowy rok obfitować będzie w uroczystości, koncerty i wystawy. **Małgorzata Kozicz**

Huragan zabójca uderzył w południowe wybrzeże USA—

Ivan szaleje

Ivan, jeden z najpotężniejszych huraganów w historii Karaibów, po śmiertelnościami rajdzie przez Grenadę, Jamajkę, Kajmany oraz zachodnie wybrzeża Kuby, dotarł do południowych wybrzeży USA nad Zatoką Meksykańską. Zabójczy huragan spowodował dotąd śmierć ponad 70 osób.

W zachodniej Florydzie towarzyszące huraganowi trąby powietrzne zabiły dotąd co najmniej 12 osób. Wcześniej Ivan zabił 68 osób na Karaibach.

W szalejącym od Luizjany po zachodnią Florydę wietrze i deszczu, kilkumetrowej wysokości fale runęły na plaże, zamieniając pobliskie budynki w stopy gruzów. Dziesiątki tysięcy osób pozostały bez prądu. Na początku września nad Florydę przeszedł huragan Frances, powodując znaczne spustoszenia, jednak dużo mniejsze niż te, które wyrządził ponad miesiąc temu w tym stanie huragan Charlie. Na horyzoncie pojawił się już następny sztorm tropikalny Jeanne, który idzie podobnym szlakiem, nabiera siły i lada chwila przekształci się w huragan.

Ivan uderzył w wybrzeże Zatoki Meksykańskiej na szerokości około



Satelitarne zdjęcie huraganu Ivan
Fot. EPA-ELTA

640 km, z szybkością 220 km na godzinę. Epicentrum nawałnicy wtargnął w głąb lądu w wczoraj rano czasu miejscowego (po południu czasu litewskiego), w pobliżu historycznego portu Mobile w stanie Alabama. Jeszcze przed dotarciem Ivana do lądu w niektórych miejscach na oceanie fala wzbijała się do 15 metrów, ponad wysokość czteropiętrowego budynku.

Zdaniem dyrektora amerykańskiego Centrum Badania Huraganów, Maksa Mayfielda uderzenie podobnej fali o wybrzeże grozi poważnymi zniszczeniami.

W porcie Mobile władze wezwały do opuszczenia domów około 86 tysięcy mieszkańców.

(Dokończenie na str. 4)

W NUMERZE

Kraj ————— 3

„Tobie, Wilno”
— talent serc

Na kiermaszu było absolutnie wszystko — od literatury specjalistycznej poczynając, poprzez wyroby z ceramiki, wikliny, skóry, narośli drzewa, metalu itd., itp.

Praworządność — 5

Komisariat
liczy na siebie

Wśród 44 rejonów Litwy, „pretendujących” do nowiutkich jeepów, ofiarowanych niedawno dla potrzeb dzielnicowych, dwa rejon zostały pominięte. W tym też rejon wileński.

Na luzie ————— 6

Oni śpiewają mówiąc

Na Litwie hip-hop nie przeżywa aktualnie wstępu. Za apogeum można uznać początek lat 90, gdy bardzo rozpowszechnił się styl raperski.

Być kobietą — 7

Usługi wróżek
dla poszukiwaczy
łatwych odpowiedzi

Wróżka dziś jest doradcą personalnym, terapeutą, wzbudza nadzieję i tchnie w człowieka siłę i odwagę.

Reportaż ————— 8

Jechać wzdłuż Niemna



Jadąc z biegiem Niemna, obcując z jego historyczną aurą siłą rzeczy bierze pokusa ogarnąć wyobraźnię tamten odległy obraz przemieszania rodów, jakie tu zamieszkiwały.

Sentencja

Własne zdania najczęściej są złożone — z kilku cudzych.

JACEK WEJROCH



Kalejdoskop aktualności

Nic nie stoi na przeszkodzie

Opóźniają się niektóre prace związane z zatrzymaniem pierwszego reaktora Ignalińskiej Elektrowni Atomowej (IEA).

Nie przeszkadza to jednak w wykonaniu zobowiązania Litwy wobec Unii Europejskiej wygasić reaktor 1 stycznia przyszłego roku, oświadczył wczoraj kierownik Państwowej Inspekcji Energetyki Atomowej Saulius Kutas. Powiedział on, że zatrzymać reaktor na własną decyzję może też kierownictwo siłowni, ale ostateczną decyzję, aby nie był nadal używany do działalności komercyjnej, powinien podjąć rząd.

Kutas tłumaczył, że użytkowanie pierwszego reaktora IEA będzie prze-
rywane w trzech etapach.

Przestrzeń bałtycka nie pozostanie bez ochrony

Sekretarz generalny NATO Jaap de Hoop Scheffer zapewnił ministra spraw zagranicznych Litwy Antanasa Valionisa, że przestrzeń powietrzna krajów bałtyckich nie pozostanie bez ochrony.

Wczoraj rano Valionis podczas rozmowy telefonicznej z sekretarzem generalnym NATO pytał, czy zostanie zapewniona ochrona bałtyckiej przestrzeni powietrznej po 1 października, kiedy misję wojskowych duńskich mają zastąpić wojskowi innego państwa UE. Gdy Rada Północnoatlantycka wiosną usankcjonowała misję policji powietrznej w krajach bałtyckich, nie posiadających własnej należytej obrony powietrznej, sojusznicy z NATO kolejno skierowały do misji na bazę lotniczą w Zokniai nieopodal Szawel swoje samoloty, pilotów i personel obsługujący. Ta decyzja polityczna jest uważana za czasową, a stałej decyzji na razie nie ma.

Przedsiębiorstwa postępowej wiedzy ekonomicznej

Jedna z największych spółek biotechnologicznych w Europie Wschodniej i Środkowej „Fermentas” uznana została za najbardziej postępowe przedsiębiorstwo wiedzy ekonomicznej na Litwie w tym roku, natomiast alians „Langas i ateiti”, rozprzestrzeniający łączność internetową w kraju, otrzymał nagrodę za owocną działalność.

Wczoraj w Urzędzie Prezydenta podczas wręczenia nagród prezydent Valdas Adamkus powiedział, że przedsiębiorstwa wiedzy ekonomicznej torują Litwie drogę w przyszłość, ponieważ tylko dzięki rozwojowi gospodarki opartej na wiedzy naukowej Litwa zdobędzie zdolność konkurencyjną na świecie i w historycznie krótkim okresie dopędzi kraje, które już wcześniej należały do Unii Europejskiej.

Zadowoleni z demokracji

Ponad połowa mieszkańców Litwy jest zadowolona z ustroju demokratycznego, ale trzecia część uważa, że demokracja nie jest odpowiednim ustrojem do utrzymania porządku w państwie, świadczą przeprowadzone badania.

Podczas sondażu, przeprowadzonego przez grupę analizy i badań rynkowych RAIT, respondentom zadano pytanie: „Czy się zgadzacie z sugestią, że system demokratyczny nie zapewnia utrzymania porządku w państwie?” Zgodnie z wynikami sondażu większość (63,4 proc.) mieszkańców Litwy nie zgadza się — całkowicie nie aprobuje (13,6 proc.), nie aprobuje (49,8 proc.) — ze stwierdzeniem, że system demokratyczny nie potrafi utrzymać porządku w państwie. Tymczasem 30,2 proc. mieszkańców Litwy zgadza się (w tym 3,7 proc. całkowicie aprobuje i 26,5 proc. aprobuje), że demokracja nie jest odpowiednim systemem dla zapewnienia porządku w państwie.

Piwo w puszkach zdobywa popularność

Po wprowadzeniu w Niemczech podatku ekologicznego za piwo w puszkach, to piwo szybko zaczęło zdobywać popularność w litewskich sklepach.

Podatek dla niemieckich producentów piwa został wprowadzony jeszcze na początku tego roku, a tymczasem na Litwie niedawno całkowicie zniesiono podatek celny na piwo i dzięki temu uproszona została procedura jego wwiezienia.

BNS

**KURIER
WILEŃSKI**

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kuriervilniskii.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kuriervilniskii.lt), Helena Gładkowska, Jan Sienkiewicz, Irena Mikulewicz (biznes@kuriervilniskii.lt), Robert Mickiewicz, Irena Smilginis (prawo@kuriervilniskii.lt), Walenty Dunowski (sport@kuriervilniskii.lt), Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk
Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kuriervilniskii.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — tami-
nie komputerowe, Walentyna Mażul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szafkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kuriervilniskii.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kuriervilniskii.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajączkowska

Wydawca VSJ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”

Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Interesujący początek kampanii wyborczej w rejonie trockim

W czyim interesie?

Wyborcy rejonu trockiego, już od kilku lat posiadającego miano jednego z najbardziej upolitycznionych w kraju, z pewnością już w najbliższych tygodniach staną się widzami kolejnego show politycznego. Już pierwsze dni kampanii wyborczej były bogate w wydarzenia. Kandydat Partii Pracy Kęstutis Daukšys, przewodniczący oddziału rejonu trockiego, mający już swój elektorat wyborczy, nie zważając na dość pomyślne rokowania, zrezygnował z kandydowania.

Nikt go jak dotychczas nie zamienił. Niebawem w prasie powinny się pojawić motywacje tej decyzji. Zastępca Daukšysa, szef jego sztabu wyborczego Wojciech Winskiewicz w rozmowie z „Kurierem” stwierdził,

że nie zastąpi Daukšysa na liście wyborczej. Nie komentował decyzji przewodniczącego, jednak zdaniem elit politycznych rejonu jest to utowrowanie drogi obecnej posłance Dangutė Mikutienė, która podczas ubiegłych wyborów startowała z listy Nowego Związku, a dziś jest kandydatem niezależnym w trockoelektryńskim okręgu wyborczym. Już w sierpniu panią poseł można było widywać przy milej pogawędce z panem Daukšysiem, w kregach politycznych rejonu mówiono wówczas o aktualnym zaproszeniu posłanki do Partii Pracy. Z kolei Mikutienė zaprzeczała takim pogłoskom, twierdząc, że z liderem partii Wikto-rem Uspaskichem jej obcowanie jest jedynie takie jakie wymaga siedzenie obok siebie w Sejmie. Połączenie

dwóch partii — Nowego Związku i Socjaldemokratów wstrzymało rozpadać się koalicję w rejonie trockim, jednak uwypukliło problemy istniejące wewnątrz oddziałów rejonowych obu partii. Jeszcze przed rozpoczęciem kampanii wyborczej lider Nowego Związku Artūras Paulauskas ubolewał nad wzajemną konkurencją kandydatów obu partii, obawiał się, by w myśl przysłowia ludowego nie stało się tak, że gdzie się dwóch bije, tam trzeci korzysta. Nie jest trudno określić przedstawicieli jakiej partii dziś są tymi trzecimi, jednak rezygnacja Daukšysa jest prawie potwierdzeniem przypuszczeń, że Dangutė Mikutienė startująca dziś jako kandydat niezależny w razie zwycięstwa uzupełni szeregi partii Uspaskicha. Alina Sobolewska

Dymisja szefa Służby Badań Specjalnych

„Na własne życzenie”

(Dokończenie ze str. 1)

Jednak wówczas, aby jeszcze bardziej nie zaognić sytuacji, postanowiono nie atakować szefa SBS Valentinas Junokasa.

Doba na zastanowienie się

Przedwczoraj podczas spotkania z Junokasem prezydent Litwy Valdas Adamkus zwrócił uwagę szefa Służby Badań Specjalnych na jego osobistą odpowiedzialność za dochodzenia, które „znalazły szczególnie duży odgłos w społeczeństwie”. Szef państwa dał Junokasowi doba na zastanowienie się, czy w zaistniałej sytuacji jest w stanie dalej pełnić swe funkcje.

Do dymisji po jubileuszu

Po upływie terminu Valentinas Junokas oświadczył, że „oceniając zaistniałą sytuację w kraju i wokół Służby Badań Specjalnych zdecydował, że jego wycofanie się ze stanowiska dyrektora pomoże bardziej skutecznie prowadzić dochodzenia w rozpoczętych już sprawach przedsądowych”. Jak twierdzi sam Junokas, żadnych konkretnych zarzutów ze strony prezydenta nie doczekał się. O ile dzisiaj Sejm zaaprobuje tę dymisję, obecny szef SBS swe funkcje przestanie pełnić 8 października. W najbliższą niedzielę, 19 września, Valentinas Junokas będzie obchodził 60. urodziny. Pytany wczoraj co zamierza robić po ustąpieniu, odpowiedział, że jeszcze nie wie. W tym roku dyrektor SBS uzyskał prawo praktyki adwokackiej.

Lepiej później niż nigdy

Najbardziej wpływowe frakcje Sejmu, należące zarówno do koalicji rządzącej jak i opozycji, raczej zaaprobują dymisję Junokasa.

— To był bardzo słuszny krok prezydenta Valdas Adamkusa. Lepiej później niż nigdy. Nie można tolerować, by służba specjalna brała udział w walce politycznej. To było nienormalne, że najpierw ujawniało się materiały operacyjne, a następnie je ktoś wykorzystywał do swych roz-

grywek. Oczywiście bardzo dobrze jest, że SBS zajęła się sprawami korupcji nie tylko wśród urzędników niższej i średniej rangi, ale i zwróciła uwagę na władze w naszym państwie. Jednak wymiar sprawiedliwości powinien działać zgodnie z prawem. Ważne jest, aby głośne sprawy były doprowadzane do końca — powiedział „Kurierowi” starosta sejmowej frakcji liberalistów Eligijus Masiulis. Jego zdaniem w związku z odejściem Junokasa Litwie raczej nie grozi kolejna fala polityczno-kryminalnych sensacji. „Wydaje mi się, że wszystko co było do ujawnienia już zostało ujawnione. Służby specjalne powinny zaś czuwać nad tym, by osoby prywatne nie wykorzystywały materiałów spraw operacyjnych we własnych interesach” — uważa Masiulis.

Akt wymuszony

Akt wymuszony

Powiązana ze zdymisjonowanym prezydentem Rolandasem Paksasem Partia Liberalnych Demokratów uważa, iż dymisja szefa SBS była aktem wymuszonym.

— Tego się należało spodziewać. Oczywiście, podał się do dymisji na własne życzenie, ale decyzją zapadła pod ostrym naciskiem ze strony przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauskasa, szefa rządu Algirdasa Brauskasa i prezydenta Valdas Adamkusa. Jedną z przyczyn tej dymisji jest to, że kadencja obecnego Sejmu dobiega końca i rządzący chcą mieć na tym stanowisku swego człowieka, aby poprowadził rozpoczęte sprawy w potrzebnym im kierunku. Jeżeli dojdziemy do władzy, to obiecuję, że zadamy o to, aby doprowadzić wszystkie rozpoczęte przez SBS sprawy do końca — powiedział „Kurierowi” starosta frakcji liberalno-demokratycznej w Sejmie Henrikas Žukauskas.

„Wszystko jest możliwe”

Szef propaksasowskiej frakcji zaprzeczył rozpowszechnionej wczoraj przez agencje informacyjne informacji, że liberalni demokraci zamierzają przeprowadzić akcje protestu przeciwko dymisji szefa SBS. Jednak zapytany przez „Kurier”, czy w najbliższym czasie można spodziewać się z ust zdymisjonowanego szefa Służby Badań Specjalnych kolejnych rewelacji na temat korupcji w najwyższych warstwach władzy, zagadkowo odpowiedział — „wszystko jest możliwe”.

Uwikłana w rozgrywki polityczne

Jak wykazał niedawny sondaż opinii publicznej, większość mieszkańców Litwy uważa, że SBS jest uwikłana w rozgrywki polityczne. Przypuszcza się, że cierpliwość prezydenta wyczerpała się po demonstracyjnym wręczeniu wezwania na przesłuchanie do Służby Badań Specjalnych Raimondasowi Šukisowi, który jest przewodniczącym sejmowej komisji śledczej badającej zaangażowanie służb specjalnych w politykę. Snuje się również przypuszczenie, że wymuszona dymisja może być związana także z prowadzoną przez SBS sprawą o wyborach w 2003 roku mera Wilna. Jak wiadomo, wybrany wówczas na to stanowisko Artūras Žukotas był jednym z głównych architektów zwycięstwa Valdas Adamkusa w tegorocznych wyborach prezydenckich. Zdymisjonowany Valentinas Junokas pełnił funkcje dyrektora SBS od 1999 roku, przedtem zajmował stanowisko wiceszefa tej struktury. Jego kadencja na tym stanowisku miała dobiec końca w czerwcu przyszłego roku.

Robert Mickiewicz

„Czas ucieka, wieczność czeka”

Czas ucieka, wieczność czeka

Droga Krzyżowa w Kalwarii
W sobotę 18 września o godz. 9.00 od Wieczernika Ks. Dariusz Stańczyk pójdzie z Ludem Wileńszczyzny dróżkami kalwaryjskich stacji „pojednania i miłosierdzia”, by prosić Zbawiciela o dary pokoju, sprawiedliwości, przebaczenia i mądrości dla całego świata. Chrystus czeka!

Spotkanie niepełnosprawnych – spotkaniem rodzinnym

„Tobie, Wilno” — talent serc

Gremialnie zebrali się na placu Katedralnym równo po roku z okazji tego samego święta — Dni Stolicy. Już po raz drugi z rzędu do programu imprez włączono Dzień Ludzi Niepełnosprawnych. To tak oficjalnie. Bo jakże to słowo — niepełnosprawni — nie pasuje do tego, co tu, w sercu stolicy zaprezentowali ci ludzie.

Kolejny raz udowodnili sobie i innym, że człowiek nawet z ograniczoną sprawnością potrafi bardzo wiele, powinien tylko chcieć. Namalować obraz bez rąk, wyczarować ażurową serwetkę, kiedy się jest niewidomym, zakrażyć w walcu, będąc przykutym do wózka inwalidzkiego.

Z samego rana na pustym placu z pomocą żołnierzy jak grzyby po deszczu rosły namioty, nad którymi wywieszono nazwy pensjonatów, placówek, domów opieki, centrów rehabilitacji itd., w których wyczarowane zostały prawdziwe dzieła sztuki, jakie można było nie tylko obejrzeć, ale też nabyć. Na kiermaszu było absolutnie wszystko — od literatury specjalistycznej poczynając, poprzez wyroby z ceramiki, wikliny, skóry, आरोśli drzewa, metalu itd., itp.

Zbieg okoliczności, czy też łaska Najwyższego sprawiły, że



Mijać się obok, czy wzbogacać się wzajemnie...

właśnie w tym dniu słońce nad stolicą rozgościło się na całego, bo jak powiedziała minister opieki społecznej i pracy Vilija Blinkevičiūtė, „każdy z was tworzy sercem, rozumie potrzebę pomocy, potrzebę bycia razem. Przypominam rok ubiegły, kiedy w tymże miejscu przez cały dzień tańczyliście, śpiewaliście, gdzie zademonstrowaliście swoje talenty i swój ogromny hart ducha. Kupiłam wtedy na jarmarku śliczne wełniane rękawice. Grzały moje ręce zimą jak żadne inne, bo patrząc na nie, czułam ciepło kobiety, która je zrobiła”.

Serdeczne słowa pod adresem

zebranych ze wszystkich zakątków ludzi sprawnych inaczej wypowiedział też wicemercer Wilna Algimantas Vakarinas.

Zresztą nie z racji na te słowa przyjechało tu około 1600 uczestników, ale po to, by pobyć w jednej wspólnej rodzinie, która tak się doskonale rozumie, jak nikt inny. Witali się jak prawdziwi krewni, bo nieczęsto nadarza się taka okazja spotkania, zaprezentowania swego dorobku artystycznego. O godzinie 12.00 rozpoczął się prawdziwy maraton koncertowy, podczas którego zaprezentowało się ponad 40 zespołów śpiewaczo-tanecznych, dramatycznych. Zresztą, jak się później okazało, nawet zabrakło miejsca na scenie, bo artyści wystąpili też w różnych miejscach placu, podzielonego na sektory.

Program artystyczny ludzi niepełnosprawnych przerósł wszelkie oczekiwania.

O tym, że republikańskie święto pod stałą już dewizą „Tobie, Wilno” było udane, dowodzić nie trzeba.

Stali jego inicjatorzy — Ministerstwo Opieki Społecznej, Rada ds. Inwalidów przy rządzie RL oraz towarzystwo specjalnej twórczości „GUBOJA” — i tym razem zrobili

wszystko, by każdy czuł się tu doskonale i swojsko, jak w rodzinie.

Niestety, smutna to też jest prawda, ale codzienna rzeczywistość tych ludzi jest inna. W większości nawet nowoczesnych domów brakuje specjalnych podjazdów dla wózków inwalidzkich, nadal nikt nie myśli o szerokości drzwi wiodących np. do łazienki, wciąż za mało jest specjalnych autobusów niskopodłogowych przystosowanych do potrzeb tych ludzi. Każdy z nich musi o najwykleszą sprawę zabiegać



Centrum rehabilitacyjne osób głuchych i niedosłyszących przygotowało całe widowisko teatralne

Koalicja lista nr
Brazauskasa
i Paulauskasa
“Za pracę dla Litwy!”

6

Czesław Mickiewicz
na liście pod nr 70
Artur Płocko
na liście pod nr 84

Opłata ze specjalnego konta wyborczego kandydata na posła do Sejmu Republiki Litewskiej Czesława Mickiewicza. Agitacja wyborcza (Zam. 424)

z o wiele większym wysiłkiem. Nie tracąc przy tym optymizmu, radości z życia, tworzenia, czego dowodem był wczorajszy dzień.

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiwicz

Ekspansja „RESO-Garantia” na zachód

Litwa — odskocznią na rynki europejskie

Była ubezpieczeniowa spółka akcyjna „Snoro garantas”, od ponad miesiąca świadcząca usługi ubezpieczeniowe pod nową nazwą „RESO Europa”, zarządzana przez rosyjską grupę kapitałową „RESO-Garantia”, jako pierwsza i na razie jedyna spółka ubezpieczeniowa z ok. 20 działających na Litwie, uzyskała licencję na pracę poza granicami kraju.

Nowo otwarta filia „RESO Europa” na Łotwie, jak wczoraj na spotkaniu z dziennikarzami oświadczył Vytautas Gričius, dyrektor generalny „RESO Europa” i jednocześnie prezes zarządu tej spółki, jest dopiero wstępnym krokiem w kierunku rozwoju działalności w takich krajach jak Polska, czy Finlandia.

Pierwsza licencja

— Przed miesiącem uzyskaliśmy zezwolenie Ministerstwa Finansów kraju na prowadzenie działalności za granicą. Następną sprawą do rozwiązania była adaptacja naszej spółki w tym kraju oraz uzyskanie wszelkich niezbędnych zezwoleń. Łotwę wybraliśmy nieprzypadkowo. Na Litwie działają aż trzy łotewskie spółki ubezpieczeniowe, tymczasem na Łotwie nie było żadnej litewskiej spółki ubezpieczeniowej. Jako pierwsi przełamaliśmy lody — zaznaczył podczas konferencji prasowej Gričius.

Uczestniczący w konferencji prasowej Igor Iwanow, zastępca

dyrektora generalnego grupy „RESO-Garantia” akcentował ważność Litwy jako kraju, który stał się placem startowym na rynki innych państw Unii Europejskiej.

— Zwłaszcza nas interesują nowe kraje unijne, gdzie rynek ubezpieczeniowy ciągle jeszcze się kształtuje i ciągle ma przed sobą ogromny potencjał rozwoju, który my zamierzamy wykorzystać — twierdził Iwanow.

Nieprzypadkowo więc spółkom zarządzanym przez rosyjską grupę nadano uniwersalną, łatwo czytelną i jednakowo rozumianą w każdym języku nazwę.

Rosyjska inwestycja

Przypomnijmy, że w grudniu ubiegłego roku bank „Snoras” zawarł umowę o kupnie-sprzedaży 100 proc. akcji drugorzędnej spółki „Snoro garantas” ze spółką „RESO-Garantia”, będącą w ścisłej czołówce największych ubezpieczycieli w Rosji. Już w marcu br. ponad trzykrotnie, z 5,1 mln Lt do 17,1 mln Lt został zwiększony kapitał zakładowy przedsiębiorstwa na Litwie. Część tych środków, jak podkreślali przedstawiciele grupy „RESO-Garantia”, przeznaczono na rozwój spółki na Łotwie. Ponad 2 mln litów kosztowała licencja uprawniająca do prowadzenia działalności w tym kraju bałtyckim.

Gwoli ścisłości dodajmy, że obecnie według kapitału założycielskiego „RESO Europa” zajmuje drugie miejsce na litew-

skim rynku ubezpieczeniowym po spółce „Lietuvos draudimas” (80,56 mln litów).

W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy „RESO Europa” osiągnęła przepis składki ubezpieczeniowej w granicach 15,61 mln Lt, co pozwoliło tej spółce zająć 3,4 proc. rynku ubezpieczeń majątkowych na Litwie.

W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego, udział tej spółki w rynku ubezpieczeniowym wzrósł pięciokrotnie.

Ambitne plany grupy

Wczoraj przedstawiciele grupy „RESO-Garantia” zdradzili swoje

ambitne plany odnośnie zdobycia w ciągu najbliższych 3-4 lat 10-15 proc. udziału w rynku ubezpieczeniowym Litwy.

Według Vytautasa Gričiusa, podstawową przyczyną wzrostu jest intensywny rozwój sieci obsługi klienta indywidualnego. Jedynie w tym roku na Litwie powołano 12 nowych punktów obsługi klienta.

Jak zaznaczał w rozmowie z dziennikarzami Igor Iwanow, standardowi nowego biura „RESO Europa” w Kownie nie jest w stanie dorównać ani jedno biuro grupy „RESO-Garantia” mieszczące się w Moskwie.

— Planu wzrostowe nie są możliwe bez pracowników, dlate-

go też stałym naszym celem jest zwiększanie liczby sprzedawców, doskonalenie produktów — mówił Vytautas Gričius, dyrektor generalny „RESO Europa”.

Już od 1 października spółka samodzielnie zacznie przygotowywać agentów ubezpieczeniowych.

Planuje się, że w ciągu półtoramiesięcznego kursu przeszkoli się ok. 30-40 osób.

Ciekawostką też będzie, że przyszli agenci ubezpieczeniowi, pracujący dla „RESO Europa” w czasie szkoleń będą otrzymywali stypendia dorównujące tym, jakie obecnie otrzymują studenci wyższych uczelni kraju.

Irena Mikulewicz

MEDICINOS BANKAS

Roczne normy odsetek lokat terminowych w procentach dla osób fizycznych i prawnych

Miesięczne	3	5	6	9	12	24	36	48	49 i dłużej
Lity	2,70	3,10	3,35	3,35	3,55	3,80	3,80	3,80	3,80
Euro	2,70	3,10	3,35	3,35	3,55	3,80	3,80	3,80	3,80
USD	1,60	1,70	1,80	1,90	2,10	2,30	2,55	2,80	3,10

Minimalny wkład: 400 litów, 100 euro, 100 USD

Wasze lokaty ubezpiecza VĮ „Indėlių ir investicijų draudimas”

W Wilnie: Pamėnkalnio g. 40, tel.: (5) 2 64 48 30, (5) 2 64 48 00.

W Wilnie: J. Dobkevičiaus g. 6, tel.: (5) 2 32 91 35, 2 32 91 40.

W Wilnie: Vokiečių g. 28/17 - 23, tel. (5) 2 10 72 49.

W Wilnie: Medėinos g. 8A, tel. (5) 2 48 07 51.

W Kownie: Vytauto pr. 14, tel.: (37) 32 30 81, 32 30 84.

W Kownie: Veiverių g. 150, tel.: (37) 39 13 40.

W Kłajpedzie: Šermukšnių g. 1, tel. (46) 31 01 98.

W Kłajpedzie: Laukininkų g. 17, tel. (46) 32 41 09.

W Kupiszkach: L. Stuokos - Gucevičiaus a. 9, tel. (459) 3 56 01.

W Sołeczniakach: Vilniaus g. 63, tel. (380) 5 15 93.

W Łódzkiejach: Seinų g. 5-41A, tel. (318) 5 25 83.

(Zam. 368)

www.medbank.lt

Rosjanie wciąż nie uznają 17 września 1939 roku za dzień agresji na Polskę

"Kampania polska"

Większość rosyjskich badaczy i politologów nie uważa wkroczenia wojsk sowieckich do Polski 17 września 1939 roku za akt agresji ze strony ZSRR, a data ta ma dla Rosjan niewielkie znaczenie.

„Daty 17 września 1939 i wybuchu II wojny światowej nigdy nie łączono w jedną całość. Mówiono o „udzieleniu pomocy” Ukraińcom i Białorusinom, później pojawił się termin „kampania polska” — wspomina rosyjski socjolog Jurij Lewa.

W grudniu 2003 roku znany nacjonalistyczny publicysta rosyjski Jurij Muchin, odniósł się do 17 września i poprzedzającego tę datę paktu Ribbentrop-Mołotow w swojej książce „Antyrosyjska podłość”. ZSRR nie był agresorem — utrzymywał.

„Jeżeli ktoś twierdzi, że tajny protokół do paktu o nieagresji między ZSRR i Niemcami z 23 sierpnia 1939 roku to dowód na to, że ZSRR planował napaść na Polskę to znaczy, że nigdy nie czytał tego protokołu. A utrzymywać, że plany ZSRR były agresywne może tylko szumowina” — napisał Muchin.

Twierdził on, że w momencie wkroczenia sowieckich jednostek państwo Polskie już nie istniało, ucieczkę polskiego rządu do Rumunii nazywa „zdradą sojuszników”, zarzuca też Polsce niezgodę na utworzenie w latach 30. proponowanego przez francuską dyplomację Paktu Wschodniego.

To nie jest odosobniona opinia. We wrześniu Litwa zagroziła odebraniem licencji nadajacemu na kraje bałtyckie kanałowi rosyjskiej telewizji po tym jak pokazał on film dokumentalny wybielający pakt Ribbentrop-Mołotow.

W Rosji modne staje się unikanie moralnej oceny wydarzeń historycznych. Nikogo nie zdziwiła reakcja publicysty prorządowego

dziennika „Izwestija” Maksima Sołowa, który w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego zarzucał Polakom naiwność w ich wierze w radziecką pomoc, nikogo nie dziwi też, że jeden z głównych prokremlowskich politologów Wacław Nikonow przedstawia się z dumą jako wnuk Wacława Mołotowa.

Jednym z nielicznych, którzy otwarcie nazywają 17 września „agresją” ZSRR jest Siergiej Słucz, profesor Rosyjskiej Akademii Nauk i specjalista od stosunków radziecko-niemieckich w latach 30. „17 września 1939 roku Związek Radziecki rozpoczął wojnę przeciwko suwerennemu państwu, którego granice sam uznał w podpisanym w 1932 roku pakcie (o nieagresji)” — powiedział Słucz, dodając, że operacja Armii Czerwonej nosiła

pełne znamiona „działań zbrojnych. Niestety nasi historycy często hołdują stereotypowym wyobrażeniom, które nam wpajano. Zwłaszcza ludzie starszego pokolenia nie mogą dopuścić myśli, że ZSRR był agresorem”.

Trudno spodziewać się, by jakkolwiek oficjalna struktura państwa rosyjskiego ustosunkowała się do przypadającej na dzisiaj rocznicy. Rosjanie — choć formalnie to ich kraj jest sukcesorem Związku Radzieckiego — uważają 17 września 1939 roku za datę dotyczącą ich jedynie z historycznego punktu widzenia.

Jeszcze inne opinie można usłyszeć na Białorusi i Ukrainie, gdzie często bywa ona postrzegana jako „zjednoczenie” podzielonych wcześniej między Polskę i ZSRR narodów.



Większość rosyjskich badaczy i politologów nie uważa wkroczenia wojsk sowieckich do Polski 17 września 1939 roku za akt agresji ze strony ZSRR
Fot. archiwum

Huragan zabójca uderzył w południowe wybrzeże USA

Ivan szaleje

(Dokończenie ze str. 1)

Wcześniej zarządzono ewakuację ponad 2 milionów mieszkańców zagrożonych przybrzeżnych terenów, z tego 1,2 mln w Nowym Orleanie i okolicach. Drogi Luizjany, Missisipi, Alabamy i Florydy zatarasowane są samochodami, powoli posuwającymi się ku wyżej położonym terenom na północy.

Na skali Safira-Simpsona, używanej do mierzenia siły huraganów, tropikalny sztorm zaliczany jest do kategorii 1, jeśli siła wiatru osiąga 119 km na godz. Najsilniejsze huragany (w tym Ivan) przypisane są do kategorii 5, gdzie prędkość wiatru przekracza 249 km na godz.



Ivan uderzył w wybrzeże Zatoki Meksykańskiej z szybkością 220 km na godzinę
Fot. EPA-ELTA

Annan: Inwazja na Irak była bezprawna

Sojusznicy USA są innego zdania

Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan powiedział, że kierowana przez USA inwazja na Irak była bezprawna, bo nastąpiła bez zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ. Wyraził też powątpiewanie, czy w Iraku można będzie przeprowadzić zaplanowane na styczeń wybory powszechne, jeśli utrzyma się obecna fala przemocy.

Z opinią Annana o nielegalności interwencji w Iraku nie zgodzili się Australia, W. Brytania i Polska, trzej sojusznicy USA w ubiegłorocznej wojnie z Saddamem Husajnem. W wywiadzie dla radia BBC Annan

oświadczył, że wprawdzie Rada Bezpieczeństwa ONZ w rezolucji nr 1441 z 8 listopada 2002 roku ostrzegła Irak przed „poważnymi konsekwencjami” w razie niespełnienia jej żądań, ale to w gestii Rady leżało określenie, na czym te konsekwencje mają polegać.

Pytany trzy razy, czy uważa wojnę z Irakiem za bezprawną, Annan odparł: „Jeśli już koniecznie chcacie wiedzieć, to tak. Dawałem do zrozumienia, że z naszego punktu widzenia nie jest zgodna z Kartą Narodów Zjednoczonych, że z punktu widzenia Karty była bezprawna”. Annan

wyraził nadzieję, że „przez długi czas nie zobaczymy operacji podobnej do irackiej bez aprobaty ONZ i bez o wiele szerszego wsparcia ze strony społeczności międzynarodowej”. Wczoraj z Annanem polemizował premier Australii John Howard, jeden z najwierniejszych sojuszników Stanów Zjednoczonych w działaniach w Iraku. Zdaniem Howarda, wojna w Iraku była całkowicie usankcjonowana przez prawo międzynarodowe. „Takie były opinie prawne, jakimi dysponowałem, i jak je przedstawiłem w swoim czasie” — oświadczył Howard.

Rosjanie nie wierzą władzom po zamachu w Biesłanie
Kłamstwa i półprawdy

Większość Rosjan uważa, że władze ich kraju podawały niepełne lub nieprawdziwe informacje w czasie kryzysu z zakładnikami w szkole w Biesłanie, w Osetii Północnej — wynika z opublikowanego wczoraj sondażu.

Tylko 13 proc. ankietowanych przez Centrum Analityczne Jurija Lewady powiedziało, że — ich zdaniem — przedstawiciele władz mówili i mówią o wydarzeniach w Biesłanie „całą prawdę”. 56 proc. twierdzi, że władze ujawniły „jedynie część prawdy”, zaś 22 proc. oskarża ekipę Władimira Putina o ukrywanie faktycznych wydarzeń. 5 proc. zarzuca jej świadome dezinformowanie społeczeństwa.

Rosjanie nie wierzą też w lansowaną wersję, że jeżeli były nieprawdziwe informacje, to podawano je po to, by ratować zakładników. W czasie kryzysu władze oskarżano o świadome zaniżenie liczby zakładników (początkowo mówiono oficjalnie, że jest ich zaledwie 350, podczas gdy w istocie było ich co najmniej 1200) i zablokowanie przez pierwsze dwie godziny po szturmie wiadomości na temat liczby zabitych.

Tylko 9 proc. uważa, że kłamstwa były konieczne dla dobra akcji ratunkowej. 36 proc. twierdzi, że władze rosyjskie chciały zataić swoje błędy i zmniejszyć rozmiary



W Rosji coraz więcej osób krytykuje politykę Putina
Fot. EPA-ELTA

tragedii, 23 proc., że obawiały się paniki w społeczeństwie, a 15 proc., że same nie miały dostatecznej informacji.

71 proc. Rosjan domaga się śledztwa na temat tragedii w Biesłanie i upublicznienia jego wyników. Mniejszość — 22 proc. — chce, aby śledztwo było wewnętrzne i aby jego wyniki były dostępne jedynie dla członków władz. W Biesłanie — według oficjalnych danych — zginęło 339 osób. Przez szpitale przewinęło się ponad 1000 rannych.

Znaczna część Rosjan uważa, że zamach w Biesłanie to konsekwencja trwającej od lat wojny w Czeczenii, a nie — jak twierdzi prezydent Rosji Władimir Putin — ataku „międzynarodowego terroryzmu” — wynika z rezultatów sondażu.

Strażacy spieszą na pomoc

Nietradycyjne ratownictwo

W środę kłajpedzcy strażacy musieli wykonać niezupełnie tradycyjną pracę. Pomogli medykom w przetransportowaniu chorej kobiety o dużej wadze ciała i uwolnili dziewczynkę z „pułapki” na schodach.

Gdy lekarze przybyli na wezwanie do kobiety, która doznała wylewu krwi do mózgu, stwierdzili, że sami nie będą mogli dać rady z przeniesieniem chorej do karetki, ponieważ pacjentka ważyła na pierwszy rzut oka ponad 150 kg i nie mogła chodzić z powodu nadwagi. Na pomoc przybyli strażacy: czterej mężczyźni znieśli chorą na rękach z drugiego piętra do karetki pogotowia ratunkowego. Kobietę szczęśliwie przetransportowano do szpitala.

Z kolei innej, ale też niezwyklej pomocy strażaków potrzebowała pięcioletnia dziewczynka z domu przy ul. Švyturio. Bawiąc się na

schodach dziecko wsunęło głowę między pręty i nie mogło się uwolnić. Strażacy musieli użyć sprzętu, którym przecięli metalowe pręty. Sama „operacja” nie była skomplikowana, dziewczynka nie miała urazów, była tylko wystraszona.

W Kownie zaś pracownicy straży pożarnej pomogli zdjąć z dachu składu rannego robotnika. W środę o godz. 16.25 strażaków wezwali lekarze, którzy nie zdołali zdjąć rannego 44-letniego mężczyzny, pracującego na samym wierzchu budynku firmy „Ribosa”. Robotnik spadł na znajdujący się niżej dach i w dwóch miejscach złamał nogę. Medycy opatrzyli nogę, ale znieść rannego z 5-metrowej wysokości nie mogli. Strażacy ułożyli poszkodowanego na noszach, przywiązali go liną ratowniczą i z pomocą znajdującej się na obiekcie ładowarki opuścili na ziemię.

Środków dla policji coraz więcej?

Funkcjonariusze uważają inaczej

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych utrzymuje, iż dąży do tego, aby Departamentowi Policji co roku wyznaczano coraz większe asygnowania z budżetu.

Według oświadczenia MSW, w ciągu kilku ostatnich lat przeznaczane dla departamentu środki stopniowo się zwiększają. Jeśli w 2001 r. wyznaczono 389 mln 393 tys. litów, to w 2002 asygnowania wzrosły o 9,4 proc., w 2003 r., w porównaniu z 2002 — o 5 proc. W roku bieżącym suma wzro-

śla o kolejne 6,2 proc. i stanowiła już 475 mln 598 tys. litów. Od roku 2001 do 2004 policji więc przeznaczono o 86 mln 205 tys. litów więcej. Na podstawie wstępnych obliczeń, w 2005 r. Departamentowi Policji ma się przeznaczyć 506 mln 518 tys. litów, czyli o 6,5 proc. więcej niż w roku bieżącym.

W oświadczeniu resortu twierdzi się, że jednocześnie rosną środki, przeznaczone na wynagrodzenia funkcjonariuszy. Niemniej, policjanci stanowczo przygotowują się do głódki przed Sejmem.

Talent kryminalny przyćmił taneczny

W nagrodę — areszt

W Kłajpedzie w środę aresztowano byłego mistrza świata w dziedzinie tańców sportowych Mariusa Plioraitisa i jego współnika.

Poszukiwani w ciągu dwóch miesięcy podejrzani również tym razem próbowali umknąć policji. Plioraitisa, „słynącego” z kradzieży samochodów, ujęto w centrum handlowym, jego przyjaciela Arūnasa Beivydasa — na terenie pewnej spółki. 25-letni tancerz jest podejrzany o uprowadzenie wspólnie z Beivydasem mikrobusu VW Caravelle, należącego do Norwega i próbę kradzieży jeszcze jednego samochodu tej samej marki.

Przybyli mikrobusami na Litwę dwaj Norwegowie latem w Kłajpedzie pomogli odnowić domy dziecka. Samochody obcokrajowców były zaparkowane w podwórzu prywatnego domu przy ul.

Sportininkū. 18 lipca w nocy złodzieje zniszczyli zamek w bramie i jeden z samochodów wprowadzili, podczas gdy próby kradzieży innego się powiodły. Tego samego dnia pojazd znaleziono w rejonie rosieńskim. W aucie były wylamane drzwiczki i uszkodzona tablica rozdzielcza.

Plioraitis razem z zespołem tańców sportowych „Žuvėdra” w 1999 r. otrzymał tytuł mistrza świata. Za te osiągnięcia został obdarowany orderem Wielkiego Księcia Gediminasia piątej klasy. Jednak już po roku, gdy wyszło na jaw, że tancerz jest podejrzany w kilku sprawach karnych pozbawiono go tej nagrody. Plioraitis był karany za kradzieże samochodów, wymuszanie okupu, niszczenie mienia, inne przestępstwa. Beivydasa za kradzieże samochodów przed sądem stanął trzy razy.

Nowiutki jeep nie dotrze do wioski rejonu wileńskiego
Komisariat liczy na siebie

Wśród 44 rejonów Litwy, „pretendujących” do nowiutkich jeepów dwa rejony zostały pominięte
Fot. ELTA

Wśród 44 rejonów Litwy, „pretendujących” do nowiutkich jeepów, ofiarowanych niedawno dla potrzeb dzielnicowych, dwa rejony zostały pominięte. W tym też rejon wileński.

Dlaczego tak się stało, nie wiadomo. Można tylko przypuszczać. Jak udało się dowiedzieć redakcji z wiarygodnych źródeł, być może dzielnicowi z rejonu wileńskiego są w „kolejce” do drugiego etapu programu, mającego trwać trzy lata. Jako rejon pograniczny (należy do strefy granicznej) został prawdopodobnie zakwalifikowany do drugiego etapu, który jednak nie wiadomo kiedy będzie realizowany.

A może na losie komisariatu zawążył pewien list, w którym kierownictwo prosi o odłączenie placówki od taboru samochodowego przy MSW?

— Naprawa naszych samocho-

dów w „ich” gospodarstwie samochodowym jest godna pożalowania — powiedział dla „Kuriera” jeden z funkcjonariuszy komisariatu rejonowego.

Z samochodami w tym komisariacie problem istnieje od dawna. Na szczęście, nie zawsze Wileńszczyzna jest ignorowana przez władze. W kwietniu br. komisariat rejonu wileńskiego zwyciężył w konkursie i otrzymał pieniądze od samorządu rejonu na zakup dwóch aut VW Transporter dla izby dyżurnych. Na tych autach widnieje dumny napis: „Wsparcie od samorządu rejonu wileńskiego”.

Tymczasem Departament Policji ani daje jeepa, ani chce odłączyć od swego taboru samochodowego. Przynajmniej do wczoraj na list nie otrzymano oficjalnej odpowiedzi.

Irena Smilginis

Nie zjawił się żaden świadek

Zwłoka w sprawie zabójstwa

Kowieński Sąd Okręgowy wczoraj odroczył rozpatrywanie sprawy karnej związanej z zabójstwem kierownika spółki farmaceutycznej „Medfarda” Raimondasa Naujokasa. Na posiedzenie nie przybył żaden ze świadków.

Za zamordowanie biznesmena w czerwcu 2001 r. przed sądem stanęła jego była podwładna, 42-letnia Aušra Aldonienė. Aldonienė oskarża się także o nielegalne po-

siadanie oraz użycie broni palnej, a także o przywłaszczenie cudzego mienia. W sprawie figuruje 19 świadków. Dotychczas przesłuchano zaledwie dwóch.

Oskarżona na poprzednim posiedzeniu sądu negowała swoją winę. Utrzymywała, że w dniu zabójstwa, przy stawie koło zagrody Naujokasa, widziała dwóch podejrzanych mężczyzn. Sama, jak twierdziła, przyjechała tam w celu wypoczynku.

Seminarium z udziałem Duńczyków

Prewencja a współczesność

Wczoraj w Wilnie rozpoczęło się międzynarodowe seminarium „Nowy pogląd na organizację pracy prewencyjnej policji”. Organizatorami seminarium są stołeczny Główny Komisariat Policji, klub młodzieży przy Komisariacie Policji nr 6 i Centrum Prewencji Przestępczości na Litwie.

Podczas tej dwudniowej imprezy omówione zostaną współczesne koncepcje prewencji teoretycznej,

nowe rozwiązania i środki organizacyjne stosowane podczas wcielenia w życie programów prewencyjnych, dokona się analizy doświadczenia pracy prewencyjnej policji wileńskiej oraz państw zagranicznych. Z referatami i odczytami wystąpią przedstawiciele litewskich organizacji, uczelni, komisariatów, jak też goście z Danii. Uczestnicy seminarium odwiedzili wczoraj wspomniany klub młodzieżowy przy KP nr 6.

Kronika
kryminalna

Samobójstwo

Wczoraj około godz. 12 na klatce schodowej domu przy ul. Buivydiškių w Wilnie, znaleziono zwłoki 45-letniego mężczyzny z przestreloną klatką piersiową. Obok leżała strzelba myśliwska. Przypuszcza się, że mężczyzna popełnił samobójstwo. Jego tożsamości na razie nie ustalono.

Łapanka wciąż trwa

Wileński Sąd Dzielnicowy nr 2 wydał sankcję na aresztowanie na dłuższy okres dwóch mieszkańców Wilna, podejrzanych o produkcję narkotyków, ich rozpowszechnianie oraz organizowanie tej działalności. S. J. (1963 r. ur.) i I. Č. (1974 r. ur.) ujęto w trakcie operacji trwającej od czerwca. Wtedy funkcjonariusze kilku instytucji praworządności wykryli i zlikwidowali dobrze zamaskowane i ukryte laboratorium amfetaminy i metamfetaminy. W Połukniu w rejonie trockim zatrzymano 9 „pracujących” tam i ochraniających laboratorium osób. Wiek zatrzymanych od 18 do 22 lat.

Ogółony sklep

W rejonie szakiskim w środę wieczorem kilku zamaskowanych i uzbrojonych mężczyzn obrabowało sklep. Groźąc sprzedawczyńom strzelbą myśliwską, przestępcy wynieśli artykuły spożywcze, karty do telefonów komórkowych, papierosy, alkohol oraz pieniądze z sejfu i kasy. Sprzedawczyńom napastnicy zabrali trzy telefony komórkowe.

Kłopotliwa bursa

W toalecie jednej z kłajpedzkich burs policjanci znaleźli narkotyki roślinnego pochodzenia: 8 litrów brunatnego płynu i 600 g zmielonego maku. Do kogo należy znalezisko nie wiadomo. Według funkcjonariuszy, mieszkańcy tej bursy ciągle przysparzają kłopotów policji. Urządzają libacje, zażywają narkotyki i wszczynają bijatyki.

Przerwa... na kradzież

Z zamkniętego gabinetu w pomieszczeniu Państwowej Inspekcji Podatkowej okręgu kowieńskiego, w niejasny sposób zginął kosztowny laptop. Kradzieży dokonano prawdopodobnie w ciągu 30 minut, kiedy pracownicy wydziału poszli na obiad. Gabinet był zamknięty, śladów włamania nie stwierdzono. Straty oszacowano na 10,9 tys. litów.

Jedno naruszenie
— pięć ofiar

W rejonie kłajpedzkim w środę po południu zderzyły się dwa samochody Audi 80. W wypadku ucierpiało 5 osób. Kilka z nich z poważnymi obrażeniami trafiło na oddział reanimacji, jedna leczy się w domu. Do kraksy doszło na skutek złamania przepisów drogowych.

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przystępności Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Stronę na podstawie doniesień BNS
przygotowała Irena Smilginis

Subkultury młodzieżowe

Oni śpiewają mówiąc

Jeśli ktoś nosi spodnie z klinem w kolanach, to wcale nie znaczy, że mama zapomniała wszyć mu gumkę w pasie. Natomiast wielce prawdopodobne, że jest to przedstawiciel subkultury hiphopowców.

Subkultura ta utworzyła się na przełomie lat 60 i 70, w tak zwanych gettach murzyńskich i latinoamerykańskich Nowego Jorku. Istnieją trzy części składowe hip-hopu: działalność didżejów, taniec break, muzyka w stylu rap i rysunki graffiti.

Przegadać przeciwnika

Prekursorem hip-hopu był emigrant z Jamajki, DJ Cool Herc, który w 1969 roku zaczął prowadzić dyskoteke. Rap pojawił się kilka lat później, gdy niektórzy didżeje wprowadzili zwyczaj rytmicznego mówienia nieskomplikowanych zdań w tle brzmiącej muzyki. Hip-hop powstał jako kontrkultura ciemnoskórych, ale z latami jego popularność wyrosła na całym świecie, wśród ludzi o różnych kolorach skóry i różnym statusie społecznym.

Hip-hop prawie wszystkie swoje źródła ma w starych tradycjach afroamerykańskich. Na przykład, tańce podobne do breaku były podobne już wśród niewolników w Nowym Orleanie. Natomiast korzenie rapu sięgają lat 30. Wówczas w Nowym Jorku wśród gangów ulicznych odbywały się walki na słowa, których celem było jak najmocniej obrazić przeciwnika i wywyżżyć siebie. Jeśli nie można było wytypować zwycięzcy, takie utarczki kończyły się bójkami ulicznymi. A w szóstym dziesięcioleciu powstał polityczny rap, gdy organizacja „Czarne pantery” wal-



Taniec break — to młynki, koziołki, fikołki, szpagaty, chodzenie na rękach, kręcenie się na tyłku, i tak dalej Fot. archiwum

czyła z policją, dążąc do wyparcia jej z gett.

Hip-hop w kulturze masowej

Na Litwie hip-hop nie przeżywa aktualnie wznoszenia. Za apogeum można uznać początek lat 90, gdy bardzo rozpowszechnił się styl raperski. Dzisiaj, chociaż w każdej z wyżej wymienionych dziedzin hip-hopu coś się dzieje, to z drugiej strony nie słychać za wiele. Może właśnie tak być powinno, w końcu subkultura wiąże się raczej z undergroundem (podziemiem), jest niedostępna powszechnie.

Za to w ościennej Polsce hip-

hop zbłądził pod strzechy i na równi z bohaterami „Idola” króluje na antenach stacji radiowych. Jeszcze niedawno wystarczyło tylko przekroczyć granicę i poszukać byle jakiej stacji, by zaraz z kolumnami rozległa się rytmiczna wyliczanka, a po niej zawodzenie: „Tyle dałbym, by zapomnieć cię...”. To grupa „Jeden Osiem L” szturmowała listy przebojów i śpiewali wdzięczną piosnkę rolnicy przy żniwach i dzieciaki w podwórku.

„Jeden Osiem L” to tylko jeden z komercyjnych utworów, tym niemniej w Polsce naprawdę dużo jest zespołów hip-hopowych, nieznanymi szerokim masom — tylko dla fanów. Tymczasem u nas fani

hip-hopu muszą się zadowolić przysłowiowym rydзем — „G&G Sindikatas”. Oczywiście, w porównaniu z innymi grupkami, które ostatnio swoją żenującą twórczością zaśmiecają fale eteru, wyżej wspomniana formacja to najwyższej klasy profesjonalści. W porównaniu z zagranicznymi, a nawet polskimi wykonawcami, pozostawiają wiele do życzenia. Jednak jak na pionierów — zaczęli nieźle i na razie nie pojawił się nikt, kto byłby od nich lepszy. No i taka jest sytuacja litewskiej muzyki hip-hopowej: jedna dosyć średniacka grupa wypada rewelacyjnie na tle pięciu beznadziejnych.

Żeby tańczyć było wygodnie

Jak nie muzyka, pozostaje rodzimym hiphopowcom bazgranie po ścianach i break. A także wyrażenie osobowości poprzez ubiór. Największy wpływ na wizerunek przedstawicieli tej subkultury miał fakt, że stale tańczyli. I to jak — kto widział choć raz taniec break, wie, że to nie przytupywanie na szkolnej dyskotece. Młynki, koziołki, fikołki, szpagaty, chodzenie na rękach, kręcenie się na tyłku, i tak dalej. Dla takich akrobacji potrzebne odpowiednie wygodne ubranie. Stąd szerokie spodnie z niskim klinem, o kilka rozmiarów za duże koszule, sportowe obuwie. Bluzy z kapturami, ciężkie łańcuchy i plastikowe okulary od słońca zostały przejęte od murzyńskiego stylu funky.

Jaki jest światopogląd hiphopowców? Historycznie wiązał się z niektórymi religiami, np. islamem, lub też ideologiami politycznymi (między innymi marksizmem). W dzisiejszych tekstach piosenek tamte idee nie mają odzwierciedlenia. Hiphoperzy śpiewają o życiu ulicy, o problemach młodzieży, o przerożnym złe, co się dzieje na świecie, i, a jakżeby — o miłości. Teksty czasem ostre, czasem wulgarnie, z użyciem nie wykropkowanych wyrazów.

Mariusz, który jest studentem i uważa siebie za hiphopowca, chętnie opowiada o stylach ubrania, muzyce, ale nie o ideologii. „Czytałem nawet o początkach hip-hopu, ale tej subkultury nie traktuję ideologicznie. Podoba mi się muzyka i styl, w żadne filozofie się nie wgłębiłem. I nie widziałem nigdy, by ktokolwiek to robił”.

Małgorzata Kozicz

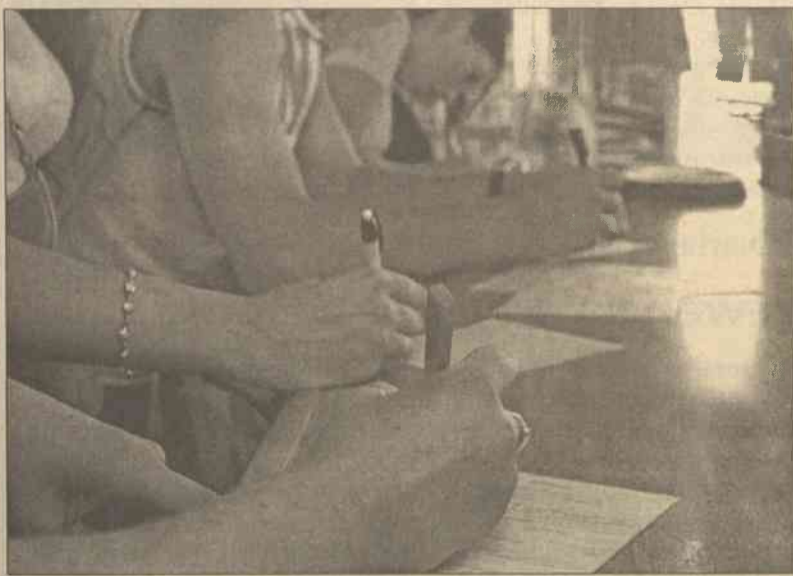
Każda wyższa uczelnia kieruje się podobnymi zasadami

Co student wiedzieć powinien

I jak tam, studenci? Zwłaszcza ci świeżo upieczeni? Minęły dwa tygodnie nauki, akurat tyle, by oswoić się trochę z nowym miejscem, nawiązać nowe znajomości i zrozumieć podstawowe zasady przetrwania na wyższej uczelni. Kto jeszcze nie zdążył zrozumieć, albo odwrotnie — zdążył zapomnieć, przypomnijmy kilka najważniejszych prawideł. Porady te dotyczą przede wszystkim studentów Uniwersytetu Wileńskiego, jednakże każda uczelnia wyższa, jakkolwiek nieco różni się od innych swoją polityką wewnętrzną, kieruje się w swojej działalności podobnymi zasadami.

O czym więc powinien student pamiętać, czego wymagać i czego oczekiwać?

Już podczas pierwszego wykładu każdy wykładowca powinien przedstawić studentom swoją dyscyplinę. Każdy ze studentów musi otrzymać program przedmiotu na cały semestr, polecaną



Studenci są już na wstępie przestrzegani przed typowymi błędami, dopuszczanie się których może skończyć się bardzo smutno. Dotyczy to uczęszczania i spisywania podczas egzaminu Fot. ELTA

literaturę, rozkład i tematy zajęć praktycznych, seminariów, kółkowiów. Profesor musi też poinformować o zasadach oceniania podczas egzaminu — ile procent końcowego stopnia stanowić będzie

sam egzamin, ile frekwencja czy aktywność podczas zajęć. W tym roku administracja szczególnie wystrzyła to wymaganie wobec wykładowców — jeśli któryś nie udzieli studentom wyżej wymie-

nionych informacji — słownie i na piśmie, można się poskarżyć do przedstawicielstwa studenckiego, albo nawet do dyrekcji. Taka skarga zostanie jak najpoważniej rozpatrzona.

Z kolei studenci są już na wstępie przestrzegani przed typowymi błędami, dopuszczenie się których może skończyć się bardzo smutno. Dotyczy to uczęszczania i spisywania podczas egzaminu. Tak więc na teoretyczne wykłady można nawet nie przychodzić, chociaż niewątpliwie łatwiej zadać egzamin, mając własne konspekty. Natomiast obecność na zajęciach praktycznych jest obowiązkowa. Decyzją Senatu, student, który opuści pięć i więcej zajęć praktycznych (z jednego przedmiotu), jest usuwany z uniwersytetu. Z listy skreślą też, przy tym raz na zawsze, tego, który będzie spisywał podczas egzaminu. Nieszczęśliwieścią nie tylko na siebie, ale też na macierzystą Alma Mater, dlatego nie ma dla niego wybaczenia ni pomocy. Nawet przed-

stawicielstwa studenckie w takim wypadku umywają ręce. Słowem, miłośnik ściąg wylatuje na zbity pysk i to dożywno. Już lepiej w takim wypadku ryzykować niezaliczenie i dług akademicki. Ten ostatni nie taki w końcu straszny, bo już od ubiegłego roku za powtórne zdawanie egzaminu płacić nie trzeba.

Wreszcie, nowość nad nowościami! Tegoroczni fuksi nie mają już indeksów, niedługo zostaną one odebrane i pozostałym studentom. Teraz cała informacja znajduje się w przestrzeni wirtualnej — swoje wyniki student znajdzie w odpowiedniej bazie danych. Podobno tak wygodniej, chociaż w rzeczywistości uniwersytet nie finansuje skomputeryzowania poszczególnych wydziałów i technicznie tego nowatorstwa oprawić nie potrafi. Modernistyczne technologie rzecz wspomniała, ale „stary” studenci będą tęsknić za wyświechtanymi, zieloniułkami indeksami.

Małgorzata Kozicz

Jasnowidzów i wróżbitów dziś pytają o liczby na loteriach, przemiany gospodarcze i zwolnienia

Usługi wróżek dla poszukiwaczy łatwych odpowiedzi

Wróżki i wróżbici wyszli z podziemia wraz z narodzinami kapitalizmu. Największy rozkwit podobno różnego rodzaju wróżbiarstwo przeżywa, gdy kapitalizm akurat przeżywa kryzys. Zamówień tego rodzaju usług nie brakuje, w każdym krajowym dzienniku można spotkać po kilkanaście ofert. Jednak dziś wróżki są już mniej otwarte i chętne współpracy z dziennikarzami. Twierdzą, że tam, gdzie pobierały naukę, dały obietnicę nierozgłaszania swych tajemnic.

— Wróżka dziś jest doradcą personalnym, terapeutą, wzbudza nadzieję i tchnie w człowieka siłę i odwagę. Ostatnio ludzie wszystkiego się boją, na świecie jest coraz więcej strachu, kobiety boją się rodzić dzieci, mężczyźni boją się małżeństwa, bo ślub drogi, a rozwód jeszcze droższy, przedsiębiorcy boją się nieuczciwych współników, politycy swych towarzyszy partyjnych — stwierdziła w rozmowie telefonicznej wróżka Olga, która wróży z kart już od ponad 13 lat. Zdaniem naszej rozmówczynie, która pragnie zachować swą anonimowość, ludzie obecnie więcej mówią wróżki, niż jej słuchają. Jeżeli przed kilkoma laty pytali bardziej o sprawy sercowe i przyszłość, to dziś pytają o pracę, uczciwość zamiarów współnika, jakie liczby wykreślić na loterii i czy nie planuje gospodarz zwolnień.

Porady dobrej gospodyni

Robimy nalewki

Nalewki to dość mocne, aromatyczne i zazwyczaj słodkie alkohole. Niektóre można kupić w sklepie, a prawdziwą dumą pani domu będą trunki zrobione samodzielnie.

Nalewki robimy zalewając owoce lub zioła spirytusem i łącząc z syropem. Przepisów jest wiele, bo każdy szanujący się dom miał swoją recepturę na dereniówkę czy orzechówkę. Nalewki można zrobić z większości świeżych owoców, także dzikich (np. z tarniny, jarzębiny oraz agrestu, moreli, wiśni, czereśni, bananów, mango, z owoców suszonych fig, daktyli, rodzynek, suszonych śliwek. Nalewki powinny naciągać w ciepłe lub w słońcu, dojrzewać natomiast w chłodzie, ale nie w lodówce, najlepiej w nieogrzewanej piwnicy — niska temperatura

Moda

Paryż

Paryż kocha niezależne kobiety. Ubiera je w męskie w kroju marynarki i garniturowe. Luźne spodnie ozdobione łańcuchami. Fantazje na temat wojskowego płaszcza, nadając mu seksowną linię przy ciele, zachęca do noszenia obszernej trenca i bryczesów łączonych z butami do konnej jazdy.

Wieczór należy do diw z lat 20. Zakładają atlasowe płaszcze

Nie mówić o dacie śmierci i pięknie wyglądać

Wróżkom podobno nie wolno podawać dokładnych dat wydarzeń, a w szczególności daty śmierci. Dziś powinny też ładnie, nowocześnie i zachęcająco wyglądać. Demoniczny wygląd jest już nie na czasie. Żadnych kotów, kruków, baldachimów czy ostrego makijażu.

— Spotykam swych klientów w wynajmowanym mieszkaniu. Nie reklamuję swych usług w gazetach, pracuję dzięki rekomendacjom moich starych klientów. Czasami ludzie potrzebują pomocy bioenergoterapeutycznej, uwolnienia od złej energii, albo zwyczajnych porad jak sobie radzić w różnych życiowych sytuacjach. Dziś stres stał się zjawiskiem tak powszechnym, że w przyszłości z pewnością spotkamy się z wieloma spowodowanymi przez niego chorobami. Jest on tak naprawdę efektem braku równowagi pomiędzy tym, czego życie od nas wymaga, a możliwościami jakimi dysponujemy — twierdzi Rūta, bioenergoterapeuta.

"Porada" za 10 litów

Na pytanie dlaczego ludzie przeżywający stres idą chętniej do wróżki, bioenergoterapeuty niż do psychologa czy psychoterapeuty



Wróżka dziś jest doradcą personalnym, terapeutą, wzbudza nadzieję i tchnie w człowieka siłę i odwagę
Fot. archiwum

odpowiedź brzmi, że z powodu opłaty. Już za 10 litów można otrzymać „poradę” na każdą sytuację życiową. Są też wróżki, które nie ustalają ceny swych „konsultacji”. Kierują się zasadą: kto ile może. Porady prywatnych psychoterapeutów w naszym kraju są dosyć kosztowne, a korzystanie z usług psychologa w przychodni bywa żenujące, ludzie bowiem nie życzą sobie wpisu do karty zdrowia. Każda wróżka, zdaniem naszych anonimowych rozmówczyń, przyciąga te osoby, które są do niej podobne. Mniej rożgarnię-

te przyjmują mniej wymagających klientów, te bardziej intelektualne — klientów wyrafinowanych.

Kościół potępia

Siostra Ewa Piwońska ze Zgromadzenia Sióstr im. Jezus zapytana dlaczego jej zdaniem ludzie idą do wróżek stwierdziła, że są to ludzie nie mający wiary.

— Ci, którzy mają oparcie w Bogu, w nauce katolickiej znajdują odpowiedzi na wszystkie, również te bardzo trudne pytania — stwierdziła. W Katechizmie Kościoła Katolickiego (KKK 2115, 2116, 2117)

czytamy: „Bóg może objawić przyszłość swoim prorokom lub innym świętym. Jednak właściwa postawa chrześcijańska polega na ufnym powierzeniu się Opatrzności w tym, co dotyczy przyszłości, i na odrzuceniu wszelkiej niezdrowej ciekawości w tym względzie. Nieprzewidywanie może stanowić brak odpowiedzialności.

Należy odrzucić wszystkie formy wróżbiarstwa: odwoływanie się do Szatana lub demonów, przywoływanie zmarłych lub inne praktyki mające rzekomo odświeżać przyszłość. Korzystanie z horoskopów, astrologia, chiromancja, wyjaśnianie przepowiedni i wróżb, zjawiska jasnowidztwa, posługiwanie się medium są przejawami chęci panowania nad czasem, nad historią i wreszcie nad ludźmi, a jednocześnie pragnieniem zjednania sobie ukrytych mocy. Praktyki te są sprzeczne ze czcią i szacunkiem — połączonym z miłą bojaźnią — które należą się jedynie Bogu. Wszystkie praktyki magii lub czarów, przez które dąży się do pozyskania tajemnych sił, by posługiwać się nimi i osiągać nadnaturalną władzę nad bliźnim — nawet w celu zapewnienia mu zdrowia — są w poważnej sprzeczności z cnót religijności. Praktyki te należy potępić tym bardziej wtedy, gdy towarzyszy im intencja zaszkodzenia drugiemu człowiekowi lub uciekanie się do interwencji demonów (...).”

Alina Sobolewska

Kobieta w biznesie

Pięć przeszkód na drodze do kariery

Koleżanka z firmy awansowała. Jesteś rozczarowana, że twoja praca nie została tak doceniona. Zastanawiasz się, jak to się dzieje, że inni mają lepsze notowania? Prawdopodobnie budujesz przed sobą bariery, które uniemożliwiają ci osiągnięcie sukcesu.

Przeszkoda pierwsza: Jesteś za mało przebojowa. Ciągłe pomniejszasz swoje zasługi. Mówisz: to zadanie było proste, mimo że ciężko się przy nim napracowałeś. I kiedy inni podkreślają swoje zasługi dla firmy, ty nie wychylasz nosa zza biurka. Sądzisz, że szef sam zauważy, jak bardzo się przykładasz. Zaczynaj realizować własną kampanię reklamową. Jak? Mów głośno o swoich osiągnięciach. Gdyby sprawiło ci to problem, zapisuj, co ostatnio wniosłaś do firmy. Zastanów się, jaka umiejętność zawodowa jest twoim atutem i wykorzystuj go przy każdej okazji. Pokaż też, że jesteś zainteresowana sprawami firmy i dziel się pomysłami.

Przeszkoda druga: Stoisz w miejscu, nie rozwijasz się. Pamiętaj, że od ludzi, którzy chcą iść do przodu, wymaga się otwarcia na nowości niezależnie od tego, ile mają lat i jakie zajmują stanowiska. Zastanów się, czy nie powinnaś uzupełnić swojej wiedzy. Zanim jednak pomyślisz o doksztalcaniu

się, poinformuj przełożonego, że planujesz dalszy rozwój, ale chcesz, by był on zgodny z potrzebami firmy. Tylko wtedy twój wysiłek będzie zauważony i doceniony.

Przeszkoda trzecia: unikasz kontaktów z szefem. Do tej pory byłaś cenionym pracownikiem, lecz od niedawna szef krytykuje twoje posunięcia. Jesteś zestresowana, bo nie wyjaśnia, co konkretnie masz poprawić. W takiej sytuacji koniecznie poproś szefa o rozmowę. Jeśli zależy ci na dobrych relacjach z szefem, pamiętaj, by nie mieszać życia zawodowego z prywatnym. Nawet gdy twój zwierzchnik zachowuje się po przyjacielsku, nie licz na to, że nie zauważy twoich spóźnień i potraktuje je pobłażliwie. A to, że na cały dzień zamyka się w gabinecie, nie oznacza, że nie wie, co robisz.

Przeszkoda czwarta: słabo panujesz nad emocjami. Namiętnie plotkujesz o koleżankach z pokoju: tej nie lubisz, z tą się pokłóciłaś, z jeszcze inną nie masz ochoty rozmawiać. Tam, gdzie ludzie razem pracują, pojawiają się sympatie i antypatie oraz konflikty. Ważne, jak się wtedy zachowujesz: stosujesz taktykę łagodzenia sporów, czy wręcz odwrotnie — dolewasz oliwy do ognia? Weź sobie do serca starą prawdę: najlepiej oceniane są osoby, które nie angażują się w kłót-

nie, oszczędzają bowiem energię na ważniejsze sprawy, czyli pracę.

Przeszkoda piąta: nie planujesz przyszłości. Czy na pewno wiesz, co chcesz robić w pracy za pięć albo dziesięć lat. Nie? Fatalnie. Wśród doradców zawodowych krąży powiedzenie: „Jeśli nie wiesz, dokąd zmierzasz, zajdziesz zupełnie gdzie indziej”. Tym, co wyróżnia przyszłych ludzi sukcesu, jest umiejętność planowania kariery. Oni mają jasną wizję tego, co chcą osiągnąć i kiedy. Szczegółami będą małe cele, które pomogą ci postawić nogę na szczycie. Mowa o kursach, które musisz zaliczyć i doświadczeniu, które trzeba zdobyć. Zastanów się, które z umiejętności powinnaś rozwinąć, by dojść do celu. Potem konsekwentnie, nie zrażając się drobnymi porażkami, pni się w górę. Powodzenia!

Dom Kultury Polskiej w Wilnie oraz Stowarzyszenie Miłośników Teatrów Szkolnych zapraszają wszystkich chętnych do obejrzenia przedstawienia-pantomimy, opartej na motywach opowieści Carla Collodiego "PINOKIO".

Spektakl wykonają aktorzy Polskiego Teatru Integracyjnego z Plocka 24 września o godz. 18 w Domu Kultury Polskiej przy ul. Naugarduko 76.

(Wstęp wolny)

Na podstawie prasy polskiej opracowała Alina Sobolewska

Na szlakach turystycznych

Jechać wzdłuż Niemna

Kiedy organizatorzy zawiązującego się w Wilnie towarzystwa turystyczno-krajoznawczego (A. Pilecki i M. Treszczyński) zapowiedzieli, że pojedziemy „na zamki nadniemieńskie”, byłam zaintrygowana. Zamki, to nad Loarą, ale nad Niemnem! To tkwi w świadomości niejednego. Czyli cudze chwalicie...

Toteż miłośnikom turystycznych wypraw przyświeca ów szczytny cel nie tylko zapoznawania, ale również upowszechniania wiedzy o ziemi naszej — tak bogatej swą wielokulturową i wieloetniczną przeszłością. Zwłaszcza zaś dziś, kiedy Litwa staje się regionem zainteresowania całej reszty Europy.

Od Kowna po Jurbork

Trasa biegła prawą stroną Niemna — od zamku do zamku, inaczej od Kowna po Jurbork. Na tym stosunkowo niedługim odcinku leżą tak wspaniałe historycznie miejscowości, jak Czerwony Dwór (Raudondvaris), Średniki (Seredžius), Wielona (Veliuona), Raudań (Raudone), Gielgudów (Vytenai).

... Stając na szczycie wzniesłego grodziska lub zwanego Górą Palemona, w Średnikach nad szeroką perspektywą płynącego dołem Niemna, ma się wrażenie jakby otwartej księgi historii. To tędy wzdłuż Niemna w górę ciągnęli Krzyżacy orężem zdobywając kolejne punkty oporu dzielnych Litwinów. Jednocześnie zakładali swoje nowocześniejsze ośrodki, służące do dalszej ekspansji, sięgając po stolicę Giedyminową Wilno, której na szczęście nigdy nie udało się opanować. Z Giedyminem zetknęliśmy się w Wielonie, w której — wg niektórych przekazów — miał umrzeć w 1341 roku i tu pochowany na tzw. Górze Giedymina. W Raudaniu zaś w przyzamkowym parku znajduje się Dąb Giedymina, pod którym

wódz-książę miał być ranny w boju z Krzyżakami. Inne — jak wiadomo — przekazy mówią o kurhanie Giedymina w Wilnie, gdzie byłby pochowany. Podobnie rzecz się ma z księciem Vytenesem, od którego imienia aktualna nazwa Vytenai. Najwcześniej był to Bayersburg, kolejno Poniemuń, Gielgudów. W tutejszym parku, dobrze utrzymanym, znajdują się dwa kurhany — jak się mniema księcia i jego małżonki. Odwiedzanie takich miejsc ma swoją magię.

Znane, czasami zapomniane nazwiska

Jadąc z biegiem Niemna, obcując z jego historyczną aurą siłą rzeczy bierze pokusa ogarnąć wyobraźnią tamten odległy obraz przemieszania rodów, jakie tu zamieszkiwały, łączenia wszelkich stylów sztuki, długą listę założycieli fortun, budowniczych zamków, rezydencji, świątyń, parków, innych obiektów. Nasuwa się jeden wniosek: to jest ta sama Europa, nieco może przesunięta w czasie — o wiek, czy dwa, a więc neorenesans, neogoty. To truizm, ale rozwój kulturalno-cywilizacyjny szedł z podmuchem wiatru z ciepłych krajów basenu śródziemnomorskiego, gdzie radość na co dzień daje samo słońce i wieczna zieloność roślin.

Szczegóły architektoniczne budowli, otaczających je zespołów parkowych? Nie tu miejsce na to. Nadmienię jedynie, że wykonawcami woli zleceniodawców byli ludzie z Europy Zachodniej. Dla przykładu znakomity architekt holenderski Piotr Nonhardt (Gielgudów, Raudań), czy Włoch Wawrzyniec Cezary Anichini — budowniczy na dworze Tyszkiewiczów w Czerwonym Dworze. Tu też zmarł. Wspomnę również wrywkowo niektóre nazwiska możliwych twórców zamków — rodzinę Kryspin-Kirszensteinów (Raudań), czy Epereyszych (Węgrzy) na Poniemuniu, albo ostatnich właści-



Kowno. Zakonserwowane ruiny zamku

cieli tamże portugalskiego pochodzenia de Faria e Castro. Czy wspominać rody Radziwiłłów, Burbów, Sapiechów, Poniatowskich, Brzostowskich, Olendzkich, Zabiellów i tylu innych, w tym Zubowów...

To co pozostało

Co dzisiaj mamy z tego dziedzictwa historycznego? Generalnie, zachowała się większość. Czerwony Dwór — dziś muzeum, podobnie Wielona, w rudańskim zamku — szkoła, Gielgudów i Kowno — zakonserwowane czekają lepszych czasów. Jurbork, darowany niegdyś przez królów Rzeczypospolitej Obojga Narodów swym małżonkom, poczynając od Bony Włoszki, po ostatnim rozbiore w rękach ks. Płatona Zubowa (również Raudań) ma do zaprezentowania tylko dwie pozostałe po drugiej

wojnie oficyny (w jednej muzeum) i przereźdzone park Średniki-Belweder — stan najgorszy. Właśnie tu na wysepce w pobliżu wpływającej do Niemna rz. Dubisa toczyły się rokowania z Krzyżakami o pokój, aż wreszcie w 1404 r. podpisano ów historyczny układ na wyspie Salin. Pałac Burbów (zwany też Podubisem od Dubisy bądź Belwederem), jaki oglądamy, jest opuszczony, ulega dewastacji — tabliczka na drzwiach głosi, że w 1985 odbył się tu zjazd związków zawodowych rolników. Mieszkańcy, zapytani o budowlę, odpowiadają: bus nugriaut... No, może nie są zorientowani.

Wiele ciekawostek, tajemnic w swych długich dziejach notują te miejscowości z ich chlubą zamkami. Najazdy nieproszonych przybyszy dawnych i bliższych, powstania, wojny XX wieku, pożary, nawet powodzie. I tak trwa

„nieskończona ciągłość życia”. Niemniej spojrzenie wstecz zawsze jest owocne, choćby dlatego, że zmusza do zastanowienia się, przemyślenia — wyciągnięcia wniosków z przeszłości... na przyszłość.

Zainteresowanych bliżej tematem zmuszona jestem odesłać m. in. do znakomitej edycji „Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej” nieodżałowanego Romana Aftanazego (zm. we Wrocławiu w czerwcu br.), jak też do zasłużonego dla czytelnika polskiego Grzegorza Rąkowskiego, autora „Ilustrowanego przewodnika po zabytkach kultury na Litwie”. Miejscową literaturę przedmiotu można znaleźć w księgarniach. W zwiedzanych miejscowościach (tu i ówdzie) można nabyć skromne prospekty.

Danuta Werowska
Fot. autorka



Widok z Góry Palemona



Orangeria w Cz. Dworze

Liga Mistrzów: Bayer rozegrał mecz, który przejdzie do historii

Wielki Real Madryt upokorzony



Ronaldo (na pierwszym planie) nie dawał sobie rady z przeciwnikami, będącymi w hierarchii piłkarskiej kilka szczebli niżej
Fot. EPA-ELTA

Zwycięstwo Bayeru Leverkusenu nad Realem 3:0 jest największą sensacją pierwszej kolejki rozgrywek w grupach A — D. Liverpool pokonał 2:0 finalistę poprzednich rozgrywek AS Monaco, a Jerzy Dudek grał przez 90 minut. Ruud van Nistelrooy uratował Manchester United przed porażką w Lyonie.

Gwiazdy Realu zbladły w Leverkusen. Porażka 0:3 jest jedną z naj-

wyższych, jakie Real poniósł w rozgrywkach o Puchar Mistrzów. Z kolei Bayer rozegrał jeden z takich meczów, jakie przechodzą do historii. Od tej pory będzie się tam mówiło o wieczorze na BayArena, gdzie Polak Jacek Krzynówek, Brazylijczyk Franca i Bułgar Dimitar Berbatow pokonali Iker Casillasa, a wielcy piłkarze Realu przegrywali większość pojedynków z gospodarzami. Niemcy grali ofiarnie, dużo biegali, nie

dając przeciwnikom czasu ani miejsca na przygotowanie akcji.

Zinedine Zidane zszedł z boiska w przerwie, Ronaldo i Luis Figo — kwadrans później. Wszyscy trzej zdobywali tytuł Piłkarza Roku na świecie, a wczoraj nie dawali sobie rady z przeciwnikami, będącymi w hierarchii kilka szczebli niżej. David Beckham niczym się nie wyróżnił, Roberto Carlosowi nie dano możliwości wyjścia do przodu, bo Bayer atakował częściej, niż Real mógł się spodziewać. Raul jest nadal bez formy, a i Fernando Morientesowi szło gorzej niż zwykle.

Zdaje się, że wszelkie nadzieje kibiców Realu na to, że nowy trener Jose Antonio Camacho zbuduje drużynę tak, żeby linia obrony nie była słabsza od pozostałych, na razie są nierealne. Bayer przeprowadził tyle akcji, że Walter Samuel i Francisco Pavon musieli się pogubić. Michel Salgado tym razem dostroił się do ich poziomu, pomocnicy grali w defensywie beznadziejnie i nawet Beckham

Wyniki meczów pierwszej kolejki pierwszej rundy
piłkarskiej Ligi Mistrzów

Grupa A

Deportivo La Coruna — Olympiakos Pireus 0:0
Liverpool FC — AS Monaco 2:0 (1:0)

	M	Z	R	P	Bramki	Pkt.
1. Liverpool FC	1	1	0	0	2-0	3
2. Deportivo La Coruna	1	0	1	0	0-0	1
3. Olympiakos Pireus	1	0	1	0	0-0	1
4. AS Monaco	1	0	0	1	0-2	0

Grupa B

Bayer Leverkusen — Real Madryt 3:0 (1:0)
AS Roma — Dynamo Kijów — mecz przerwany przy stanie 0:1

1. Bayer Leverkusen	1	1	0	0	3-0	3
2. Real Madryt	1	0	0	1	0-3	0
AS Roma						
Dynamo Kijów						

Grupa C

Ajax Amsterdam — Juventus Turyn 0:1 (0:1)
Maccabi Tel Awiw — Bayern Monachium 0:1 (0:0)

1. Juventus Turyn	1	1	0	0	1-0	3
2. Bayern Monachium	1	1	0	0	1-0	3
3. Maccabi Tel Awiw	1	0	0	1	0-1	0
4. Ajax Amsterdam	1	0	0	1	0-1	0

Grupa D

Fenerbahce Stambuł — Sparta Praga 1:0 (1:0)
Olympique Lyon — Manchester United 2:2 (2:0)

1. Fenerbahce Stambuł	1	1	0	0	1-0	3
2. Manchester United	1	0	1	0	2-2	1
3. Olympique Lyon	1	0	1	0	2-2	1
4. Sparta Praga	1	0	0	1	0-1	0

Dynamo Kijów zasłużyło w Rzymie 1:0 po pięknym strzale Gavrancica z wolnego. Szwedzki sędzia Anders Frisk zagwizdał na przerwę. Wtedy nowy nabytek Romy, Francuz Mexes, podszedł od tyłu do napastnika Dynama Verpakovskisa, lekko go popchnął, a na dokładkę kopnął. Ten upadł, jakby go uderzył Mike Tyson. Frisk pokazał Francuzowi czerwoną kartkę. Po krótkich przepychankach sędziowska trójka rozpoczęła marsz do szatni. Obrzucona została (z trybuny honorowej!) zapalniczkami i monetami. Jedna z nich ugodziła Friska w czoło. Twarz sędziego natychmiast zalała się krwią. Po zejściu do szatni upadł. Potem Friskiem zajął się lekarz. Komunikat spikera, że sędzia czuje się źle, i że udzielana jest mu pomoc medyczna, 40-tysięczna widownia przyjęła z entuzjazmem. Po 50 minutach oczekiwania ogłoszono, że mecz nie zostanie dokończony. Wszystko przypuszczalnie zakończy się walkowerem 3:0 dla Dynama, a Roma w tych rozgrywkach Ligi Mistrzów na Stadionie Olimpijskim już nie zagra.

musiał się cofać pod pole karne. Nic im to nie dało. Jednym z najlepszych zawodników na boisku był Jacek Krzynówek. Grał na lewej pomocy, ale był wszędzie, walczył i dużo strzelał. To on zdobył pierwszego gola, w swoim stylu, bardzo silnym strzałem lewą nogą z prawie 30 metrów. Piłka trafiła w słupek, odbiła się od Casillasa i wpadła do siatki. Dawno już nie widzieliśmy polskiego piłkarza, grającego tak dobrze w dobrej drużynie, przeciw silnym przeciwnikom.

O dobrym dniu może też mówić Jerzy Dudek. Polak nie miał dużo pracy i nie popełnił żadnego błędu. Całkiem nowy Liverpool spotkał się ze zmienionym Monaco. W Liverpoolu nowy trener — Hiszpan Rafael Benitez, który doprowadził do sukcesów Valencii i nowi zawodnicy — czterech Hiszpanów i Francuz Djibril Cisse z Auxerre. Monaco bez Morientesa, Ludovica Giuly, Dado Prso i Jerome Rothena to zupełnie inna drużyna. W środę nie miała wiele do powiedzenia.

W Szwecji gwiazdy hokeju grają za darmo!

Lokaut w lidze NHL

Właściciele klubów NHL ogłosili lokaut w rozgrywkach zawodowej ligi hokeja na lodzie. Powodem były rozbieżności co do treści nowej umowy między NHL a stowarzyszeniem hokeistów tej ligi NHLPA, dotyczące przede wszystkim wysokości płac.

W wyniku tej decyzji pod dużym znakiem zapytania stała inauguracja rozgrywek NHL zaplanowana na 13 października. Niektórzy

znawcy przedmiotu przypuszczają, iż może dojść do zakłócenia sezonu 2005/06.

Komisarz NHL, Gary Bettman obawia się, iż rozbieżność stanowisk może objąć początek sezonu 2005/06 i postawić pod znakiem zapytania udział hokeistów z klubów NHL w igrzyskach olimpijskich w Turynie, w 2006 roku. Ponadto zwrócił się do klubów, by udostępniły swoje areny „na inne cele” przez najbliższe 30 dni.

Bettman podkreślił, iż w okresie ostatnich dziesięciu lat kluby straciły ponad 1,8 miliarda dolarów. W tej sytuacji właściciele klubów nie wyrażają zgody na prace nad nowym układem bez wyraźnego określenia zależności między zyskami a siatką płac zawodników. Z takim stanowiskiem nie zgadzają się sami hokeiści i bronią zasad wynagradzania według tzw. salary cap.

Według NHL właściciele klubów stracili 273 miliony dolarów w sezonie 2002/03 i 224 miliony w minionych rozgrywkach. Bettman poinformował, iż przedstawiciele zawodników odrzucili propozycję zredukowania zarobków ze średniej 1,8 mln dolarów do 1,3 mln. Zawodnicy natomiast zaofiarowali rezygnację z ponad 100 milionów dolarów

rocznie. Konflikt w NHL oznacza dla szwedzkich klubów wyjątkowo ciekawy sezon, ponieważ zgłaszają się do nich najlepsze szwedzkie gwiazdy zza Oceanu i zgadzają się grać nawet za darmo w zamian za pokrycie kosztów ubezpieczeń. Jak pisze dziennik „Svenska Dagbladet”, liczba dostępnych na rynku hokeistów NHL jest ogromna i szwedzkie kluby ustalają obecnie zarobki z powracającymi „na chwilę”. Szwedzi stosują system premiowy uzależniony od liczby widzów na meczu.

Szwedzkie kluby doszły do porozumienia z hokeistami z NHL, którzy chcą po prostu grać i wcale nie

żądadają astronomicznych wynagrodzeń. Obciążeniem są ubezpieczenia i dlatego na przykład MoDo w zamian za ich pokrycie oferuje zarobki... zerowe.

„Powiedzieliśmy otwarcie, że nie mamy pieniędzy na ich pensje i jeżeli chcą grać, to tylko za darmo. Zgodziło się siedmiu, z Peterem Forsbergiem na czele. Na ich ubezpieczenia otrzymaliśmy pieniądze od sponsorów” — powiedział dyrektor Sportowy Modo Hockey, Bengt Hedin. Peter Forsberg był w ostatnich latach jednym z najlepiej zarabiających hokeistów w NHL, z rocznymi zarobkami 11 milionów dolarów.

W historii NHL rozgrywki zostały wstrzymane po raz trzeci. W 1992 roku doszło do dziesięciodniowego strajku, w wyniku którego przełożono 30 meczów. W sezonie 1994/95 lokaut trwał 103 dni. Nie odbyło się 468 zaplanowanych gier, a drużyny w sezonie zasadniczym zamiast 84 rozegrały po 48 meczów. Rozgrywki wówczas zostały wznowione 11 stycznia 1995 r., pięć dni przed upływem terminu, w którym Bettman miał odwołać sezon.

PIĄTEK 17. IX



6.00 Dzień dobry
9.00 S. „Komisarz Rex”
10.25, 17.30 S. „I znów ci Stevensonowie”
10.50 Godzina „Discovery”
11.45 Asystent na jeden dzień
12.30 Targowisko bied
13.20 Dla rolników
13.50 Dokumentalistyka światowa
14.45 Koncert
16.30 Godzina małych gwiazd
17.20 Wiadomości (ros.)
18.05 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 Życie jest piękne
19.40 Dobry nastrój
20.25, 22.09 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.10 Dobry nastrój - cd.
22.10 S. „Porwani”
Podczas przerwy — Wiadomości
23.45 Dramat „Prostytutka”

2

14.35 Filmy anim.
16.10 Drogi. Samochody. Ludzie
16.35 Koncert
17.25 Podróże
17.55 Nowości i prognozy naukowe
18.20 Wędrówki kulinarne
18.45 Targowisko bied
19.30 Wiadomości
20.00 Niezłotliwie
20.50 Wieczorny autograf
21.30 Panorama
22.10 Dokumentalistyka światowa
23.05 Telefon pomocy



6.30 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.45 Reality show „Sejmowy hotel”
8.15, 17.40 Okna
9.10, 16.40 S. „Libertada”
10.05 S. „Luz Maria”
10.55 Telegra „Chwila szczęścia”
11.40 Komedial „Przyneta”
13.20 Filmy anim.
15.00 S. „Luz Maria”
18.45 Wiadomości
19.10, 20.20 Telegra „Sześć zer — milion”
20.00 Wiadomości rowerowe
20.35 Film akcji „Romeo musi umrzeć”
22.45 Film akcji „Matrica”

4

6.30 Próba władzy
6.55 S. „Niebezpieczne więzi”
8.00 Telewizyjna
8.15, 16.20 S. „Niewinna Joanna”
9.10, 17.20 S. „Ukryta namietność”
11.00 Szokująca dokumentalistyka
12.28 S. „Narodziny Burżuazji”
12.20 Thriller „Twardziele”
14.25 Komedial „Jajko na twardo”
18.20 Próba władzy
18.35 Kamera VRS
19.15 S. „Mieszczanie”
20.00 Dziś
20.20 Rodzinna kolacja
21.25 Humor
22.05 S. „Anatomia zdrady”

23.05 Komedial „Zasady seksu”
1.15 Rozrywki SMS
3.15-5.00 Telegra „Rozbierz mnie”



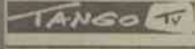
7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15, 17.40 Nomenada
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Potok namietności”
11.10 Reality show „Dżungla”
12.10 Film przyg. „Projekt Jeannie”
13.35 S. „Żonaty i dzieci”
14.05 Filmy anim.
15.45 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
18.45 Wiadomości
19.10 Piątkowy muzyczny show
20.00 Pomoc TV
20.30 Komedial „Doktor Dolittle”
22.15 Film akcji „Ratownicy”
24.00 Show mody



8.00 Z Wilna
8.20 Autofani
8.50 Dzień dobry
9.15 S. „Julia na wieki”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 S. „Syrenka”
11.30 Nowości kulturalne
11.50 Więcej niż miłość
12.30 Miasteczko
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 Hazard SMS
14.15 S. „Czerwona kapela”
15.00 Wiadomości
15.10 Magazyn paryski
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.15 Film fab. „Noga”
17.45 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Telefon „Niedzieli”
20.20 Ciepły dom
20.40 S. „Syrenka”
21.25 Dla wędkarzy
22.00 Z Wilna
22.35 Linia życia
23.35 Orientacja SMS



7.30 Światło Ewangelii
8.15 Program rozr.
8.30 Spotkania
9.00 Nie tylko dla wędkarzy
9.25 Chodź - zobacz
9.50, 19.55 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
17.05 Film fab. „Galop serca”
19.00 Labirynt gier
19.25 Od kultury do...
20.05 Film fab. „Wielki kaliber”
21.45 Bez pracy nie ma kołaczy
22.15 Dla wędkarzy



10.10 Telesklep
10.25 Film anim.
10.50 Koncert
11.40 Magazyn stylu życia
12.30 S. „Szpieg”
13.15 S. „Xena”

14.10 101 szokujących chwil
15.00 Komputerowe cuda
15.30 Autopilot
16.00 Inne życie
17.00 S. „Chłopiec i świat”
18.00 Film anim.
18.30 S. „Xena”
19.30 Program muz.
21.00 S. „Tajna agentka”
22.00 Dramat „Okrutna zemsta”
23.55 Znajomość SMS



7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości — skrót o 7.32, 8.02, 8.32 oraz Pogoda o 7.30, 8.00, 8.30
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Cafe Serio
9.25 Kawa czy herbata
10.00 Wiadomości — skrót
10.05 „Domisie” — program dla dzieci
10.30 S. „Trzy szalone zera”
11.00 Raj — magazyn katolicki
11.25 Kobiety Białego Domu: Mamie Eisenhower
11.30 Kochamy polskie komedie
12.00 Szansa na sukces — program rozrywkowy
12.50 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim
13.00 Wiadomości
13.15 S. „Pokój 107”
13.40 Czwartkowe debaty
14.30 Teatr Telewizji
16.15 Hity satelity
16.30 Ojczyzna-polszczyzna
17.00 „Domisie” — program dla dzieci
17.25 S. „Trzy szalone zera”
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.35 Znaki czasu — magazyn
19.00 S. „Święta wojna”
19.25 Szansa na sukces — program rozrywkowy
20.15 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim
20.20 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.53 Sport
20.59 Pogoda
21.05 S. „Pokój 107”
21.40 Więści polonijne — magazyn
21.55 Mówi się... — program poradnikowy
22.15 S. „Na dobre i na złe”
23.10 Hity satelity
23.25 Kobiety Białego Domu: Mamie Eisenhower
23.40 Wideoteka Dorosłego Człowieka
0.10 Prokop i panny — talk show
1.00 Wiadomości

Patronat — „Kurier Wileński”

Serdecznie zapraszamy do Domu Kultury Polskiej w Wilnie, ul. Naugarduko 76 (sala 305) na niezwykle wieczór, który się odbędzie 20 września o godz. 18.00.

Bohaterem spotkań będzie Zbigniew Święch, autor owianej legendą „Wileńskiej Kłątwy Jagiellończyka”, II tomu wawelsko-wileńskiego cyklu historycznego pt. „Kłątwy, Mikroby i Uczeni”, który podbił cały świat, rozstawiając Wilno i Kraków.

Kłątwa Jagiellończyka to próba rozwikłania największej zagadki XX wieku — kłątwy Tutenchamona.

Autor — reżyser i komentator TVP — sprawił, że dawna stolica znów stała się miastem bliźniaczym. Spotkanie poprowadzi Henryk Sosnowski. Książki do nabycia wraz z autografem!

Liczne niespodzianki — sensacje z przeszłości...!!!

Sponsorzy: Fundacja im. J. Montwilli, DKP, ZPL

Oddział ZPL miasta Visaginas uprzejmie zaprasza polskie zespoły do wzięcia udziału w V Festynie Kultury Polskiej, który odbędzie się 25 września bieżącego roku w m. Visaginas. Zgłoszenia prosimy składać do 15 września telefonicznie pod nr.:

8 687 93310, 8 610 65855, 8 386 72566 (wieczorami i w dni wolne od pracy). E-mail: zigfrid.binkevic@vrm.lt



LIETUVA

ul. Pylimo 17

Repertuar
na 17 września

WIELKA SALA
Harry Potter i więzien Azkabanu, — godz. 12.00.
„Nie za, nie przeciw, lecz całkiem odwrotnie” — 16.09 — godz. 17.30, 19.45, 22.00;
13.09 — godz. 20.00, 22.00.
„Troja” — godz. 14.30.

SALA 88
„Król Artur” — 15-16.09 — godz. 13.30.

„Purpurowe rzeki II: aniołowie Apokalipsy” — 15-16.09 — godz. 11.30.

Program filmów rosyjskich — 15, 16.09 — godz. 17.30.

Program filmów litewskich — 15.09 — godz. 18.50; 16.09 — godz. 16.10.

Program filmów duńskich — 16.09 — godz. 19.20.
„Krótkie „Oscary” — 16.09 — godz. 21.00.

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt, gwarancja.

Tel. 216 60 48, 8 659 63384, 8 684 54298

Fundacja Dobroczyńności i Pomocy „Dom Kultury Polskiej w Wilnie” i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

serdecznie zapraszają 19 września 2004 r., w niedzielę, o godz. 16.00 na otwarcie wystawy Antoniego Śledzińskiego, „Polskie wycinanki ludowe” (Oryginalne wzory wycinanek papierowych z kilku ośrodków regionalnych Mazowsza, przykłady tradycyjnego zdobnictwa wnętrza).

Studio Rozwoju
Umiejętności

zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym (4-7 lat) na sobotnie lekcje plastyki i prac, muzyki i teatru, języka angielskiego oraz przygotowania do szkoły.

Adres: ul. Miglos 1 (w lokalu szkoły początkowej „Genys”), tel. 8 610 14498 (od godz. 15).

(Zam. 411)

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Dzisiaj będziesz zadowolony i pozytywnie nastawiony do życia. Najwięcej powodzenia możesz się jednak spodziewać w sprawach intelektualnych. Dobre relacje z otoczeniem gwarantują poparcie i pomoc w razie potrzeby.

BYK. Dzień w miarę spokojny i sprzyjający rozpoczynaniu wszelkich nowych przedsięwzięć. Nie stawiaj sobie jednak zbyt wygórowanych wymagań. Podnoś zawodową poprzeczkę na wysokość, którą jesteś w stanie pokonać.

BLIŹNIĘTA. Dobry i korzystny dzień dla wielu spraw i operacji. Staraj się więc, aby całą swoją energię rozładować w działaniach zawodowych. To, co teraz uda Ci się osiągnąć, procentować będzie przez długie lata. Gwiazdy sprzyjają też przedsięwzięciom dotyczącym osobistej sfery życia.

RAK. Sekstyl Księżyc/Wenus obdarzy Cię optymizmem i urokiem osobistym. Dzięki temu łatwiej Ci będzie nawiązać współpracę i zyskać sobie przychyłność kolegów. Praca zespołowa sprawi Ci wiele satysfakcji.

LEW. To ostatni moment, aby doprowadzić do zakończenia wszystkie rozpoczęte sprawy. Gwiazdy Ci sprzyjają i pomogą pokonać wszelkie trudności. Możesz też liczyć na wyjątkowo dobrą współpracę.

PANNA. Od rana będziesz w bardzo dobrej formie i równie dobrym nastroju. Nie będzie dla Ciebie rzeczy niemożliwych ani spraw nie do załatwienia. Gwiazdy Ci sprzyjają, tylko musisz postępować według ich sugestii. Sprawy zawodowe i finansowe potoczą się tak, jak oczekujesz.

WAGA. Masz dziś doskonałą aurę dla życia uczuciowego i osobistego. Większość dnia upłynie Ci na rozmowach i spotkaniach towarzyskich. Niewykluczone, że właśnie dziś spotkasz osobę, o której od dawna marzysz.

SKORPION. Dzisiaj niebo nad Tobą się wypogodzi. W finansach nastąpi wyraźna poprawa, co bardzo korzystnie wpłynie na Twoje samopoczucie i humor. Współpracownicy będą chętni do pomocy, a bliscy bardziej wyrozumiali.

STRZELEC. Dzisiaj najwięcej satysfakcji dostarczy Ci działalność artystyczna lub zawodowa. Nie tłum więc w sobie talentów, ale staraj się je rozwijać. W kontaktach z otoczeniem zachowaj ostrożność. Twoja szczerść może niektórych ludzi przyprawić o ciężką migrenę.

KOZIOROŻEC. Dzisiaj w Twoim życiu zawodowym pojawią się korzystne zmiany. Zadbaj więc o swój prestiż, bo znajdziesz się w centrum zainteresowania. W niektórych ważnych dla Ciebie sprawach warto odwołać się do swojej intuicji.

WODNIK. Kosmiczna aura w dalszym ciągu Ci nie sprzyja. Są sprawy, z którymi nie poradzisz sobie bez wsparcia gwiazd. Nie przeceniaj więc ani swoich talentów, ani możliwości. Zostaw sprawy swojemu biegowi i przeczekaaj ten niekorzystny okres.

RYBY. Dzisiaj także da o sobie znać huśtawka emocjonalna. Będziesz wyjątkowo nerwowa, a nawet agresywnie nastawiona do ludzi. Radzę jednak unikać konfliktów a także osób o podobnym do Twojego nastroju.

OGŁOSZENIA

PRACA

Szkoła polska w Starych Trokach zatrudni nauczyciela chemii. Tel. 8 528 66561, 8 615 85704

Nauczycielka klas początkowych (wykształcenie wyższe) poszukuje pracy. Tel. 262 36 61

SPRZEDAŻ/KUPNO

Tartak oferuje do sprzedaży: tarcicę drzew iglastych — obrzynaną i nieobryznaną, konstrukcyjną, budowlaną, obcioową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane zamoczeniem. Dostarczamy. Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Sprzedam kanistry, płyn do hamulców, sprężarkę, glazurowane płytki, olej samochodowy, transformator, komplet kluczy. Tel. 215 33 22

Sprzedajemy dobrą, mleczną krowę.

Skojdziszki, tel. 235 00 93, 8 676 62664

Sprzedam samochód „Moskvich”, IŻ 2125 (1981 r. pr.) w dobrym stanie (przebieg techniczny do 2005 r.). Cena 300 Lt. Vilnius, tel. 222 26 48, 8 675 07460

Sprzedam kosiarkę elektryczną, ramy okienne, błotniki, maskę, zderzaki, reflektory, łańcuchy, „Jawa 350”, spiwory, namiot. Tel. 215 33 22

Sprzedam stół, lustro wiszące z oryginalną podstawką, 6 miękkich krzesel. Tel. 238 42 92

Sprzedam skrzypce prod. niemieckiej — rozmiar 3/4 wraz ze smyczkiem. Tel. 237 19 64, 8 652 74407

Sprzedam mało używaną nożną maszynę do szycia „Podolsk”. Cena 70 Lt.

Vilnius, tel. 222 26 48, 8 675 07460

Sprzedam 6 ha ziemi, sad, dom, zabudowania gospodarcze koło rzeki (rej. sołecznicki).

Tel. 8 610 48701, Maria Matujzo

Kupię nowy silnik GAZ 69, GAZ 21 (do 500 Lt), motocykl IŻ 49 (do 600 Lt), stary rower. Vilnius, tel. 8 600 91729

USŁUGI

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne dla studentów studiów zaocznych. Vilnius, tel. 213 80 90

W Starostwie Niemenczyńskim przy ul. Švenčionių 11 — nieodpłatne usługi prawnicze.

RÓŻNE

Podaruję małe kocięta (czarno-białe). Tel. 238 57 79 (godz. 20.00-21.00)

Wszystkie dzieci IV klas, lubiące ruch i piękny taniec, zaprasza w swe szeregi zespół tańca towarzyskiego „Kaprys”

przy Domu Kultury Polskiej. Czekamy na Was w każdy poniedziałek, wtorek i środę września o godz. 17.30 przy ul. Naugarduko 76

Dodatki do telefonów łączności komórkowej

Hurt i detal
Urządzenie wolnych rąk
Naprawa telefonów

UAB „PRELASTA & CO”
Vilnius, Skrobly 31,
tel./faks: 233 25 83, 216 22 10; www.prelasta.lt
Kaunas, Savanorių pr. 222, tel. (8 37) 31 00 53



Studio Plastyczne „Kolor”

przy Domu Kultury Polskiej

zaprasza dzieci i młodzież na zajęcia z rysunku, malarstwa i kompozycji.

W Studiu poznacie techniki rysunku i malarstwa sztalugowego, zapoznacie się z tradycjami i dziedzictwem światowej sztuki, a młodzież twórcza pogłębi swą wiedzę, warsztat oraz przygotowuje się na studia wyższe.

Planowane są wykłady gościnne wybitnych artystów Litwy i Polski.

Zajęcia w Studiu prowadzi magister sztuki, członek Związku Artystów Plastyków Litwy Robert Bluj.

Młodzież zapraszamy we wtorki, czwartki i piątki od godz. 16.00 do 19.00, a najmłodszych — w soboty od godz. 10.00 do 12.00 do Domu Kultury Polskiej, pokój nr 008

Viešbutis
PUŠIS

Witamy Państwa w hotelu „Pušis”

60-miejscowy hotel usytuowany jest w prestiżowej dzielnicy Wilna — na Zwierzyncu, obok Zakretu.

Oferujemy: przytulne pokoje jednomiejscowe (20 euro) i dwumiejscowe (38 euro) (jedno- i dwumiejscowy w kompleksie z natryskiem i WC)

DUŻE ZNIŻKI stałym klientom i grupom

Do usług — pomieszczenia konferencyjne, kawiarnia, transport, sprzęt biurowy.

ul. Blindžių 17, 08111 Vilnius,
tel. +370 5 2683999, tel./faks +370 5 2721305,
e-mail: pusis@pusishotel.lt, www.pusishotel.lt



OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:
UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017 **5** Lt

Cena za 1 minutę

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału — od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę — trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.



KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji

z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER

Spółdzielnia rolna „SKANAUS”

Sprzedaje nasiona:

pszenicy zimowej odmiany „Lars” C2,
żyta odmiany „Hacada” C2,
pszenżyta ozimego „Fidelio” C2
pszenżyta „Tornado” C2.

Prowadzimy sprzedaż:

zboża paszowego, jęczmienia (0,36 ct za 1 kg),
kukurydzy (0,50 ct za 1 kg),
owsa (0,28 ct za 1 kg),
pszenicy (0,40 ct za 1 kg),
pszenżyta (0,36 ct za 1 kg),
żyta (0,32 ct za 1 kg),
ziemniaków spożywczych (0,35 ct za 1 kg),
ziemniaków paszowych (po 0,12 ct za 1 kg).

Zboże możemy zemleć, dostarczymy nieodpłatnie.

Sprzedajemy nawozy mineralne:

saletre, NPK 5-15-30, superfosfat oraz inne.

Tel. 8 672 04737, 249 02 54.

(Zam. 412)

PRENUMERATA
na październik trwa tylko
do 20 września !

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 60 Lt (3 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 51 Lt (3 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 15 Lt (3 mies.)

„KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.

Przelew można dokonać na konto: VŠĮ „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. Lt224010044100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

„Księgarnia na Rudnickiej” (Rūdinkų 20), „Elephas” (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji -
13 Lt (1 mies.)

Wydawnictwa Szkolne
i Pedagogiczne

prezentują

co sobotę na antenie

Radia Znad Wilii

w godz. 8:00-9:00

program

o najnowszych

książkach,

podręcznikach,

pomocach

naukowych oraz konkurs

z atrakcyjnymi nagrodami.

ZNAD WILII
103.8 FM



WYDAWNICTWA
SZKOLNE
I PEDAGOGICZNE

(Zam. 410)



Szczerze współczujemy
koleżance **Irenie Czerniawskiej**

z powodu śmierci

ukochanej Mamy

Zespół nauczycieli

Gimnazjum im. Adama Mickiewicza

Człowiek o bardzo ludzkich uczuciach?

„Upadek” Hitlera

Na ekrany niemieckich kin wszedł film opowiadający o końcowym okresie życia Adolfa Hitlera. Dystrybutor rozprowadził aż 400 kopii. Film „Upadek” (Der Untergang), którego reżyserem jest Bernd Eichinger, przedstawia ostatnie dni Hitlera, zakończone samobójczą śmiercią.

Dyktator ukazany jest nie jako obłąkany zbrodniarz, lecz człowiek o bardzo ludzkich uczuciach: kochający swojego psa, miły dla sekretarek, o ujmującej słabości do czekoladowego tortu. Hitlera z ostatnich dni gra szwajcarski aktor Bruno Ganz.

Film zapewne wzbudzi mieszane uczucia. Jednak od czasu prapremiery w Monachium, na której publiczność oklaskiwała go na stojąco, przeważała pozytywna promocja w prasie i telewizji. Sam 55-letni reżyser, którego ojciec walczył w Wehrmachcie na froncie wschodnim, wyjaśnia: „Wojna wtrąciła cały naród niemiecki w stan traumy. Naród musi potrafić nakręcić film o takiej traumie.”

Na razie niemieccy krytycy filmowi i historycy wolą ostrożnie stwierdzać fakty, niż wygłaszać sądy.

Doktor Rolf Giesen z berlińskiego Muzeum Filmu powiedział



Hitlera z ostatnich dni gra szwajcarski aktor Bruno Ganz. Fot. archiwum

w rozmowie z BBC, że obraz łamie wiele tabu niemieckiej kinematografii. „To nie pierwszy raz, gdy Hitlera można oglądać na ekranie, z pewnością jednak przełomem jest to, że tym razem próbowano w monstrum znaleźć człowieka” — powiedział Giesen.

Krytyk filmowy Allgemeine Zeitung, Frank Schirrmacher z „Frankfurter Allgemeine Zeitung” uznał, że film wprowadza Niemcy w „nową fazę oceny historii”, a historyk z Dortmundu, profesor Hans Bohrmann zauważył, że „20 lat temu taki film byłby nie do pomyślenia”. BBC

Bezprzewodowe radio internetowe

Złapać „zasięg”

W Wielkiej Brytanii skonstruowano radio, które bezprzewodowo odbiera muzykę z Internetu.

Urządzenie działa podobnie do przenośnych komputerów, które są w stanie bezprzewodowo łączyć się z Internetem. Jedynym warunkiem, jaki musi być spełniony, to istnienie „zasięgu”.

Od kilku lat dostawcy Internetu instalują w niektórych miastach nadajniki umożliwiające bezprzewodowe podłączenie się do sieci. Firma Reciva, która wyprodukowała prototyp urządzenia obawia się jednak, że producenci nie będą zainteresowani jej produktem, ponieważ nie doceniają potęgi Inter-

netu i ciągle są zainteresowani upowszechnieniem radia cyfrowego.

„Nawet kiedy im dokładnie wyjaśniamy, na czym polega ten wynalazek, to ciągle go porównują do radia cyfrowego. Producenci wyraźnie uważają, że jest jeszcze za wcześnie na przenośne radio internetowe” — powiedział Trevor Goldber z firmy Reciva. Według konstruktorów odbiornik w ciągu minuty od włączenia znajduje setki internetowych stacji. Jest w stanie odbierać programy nadawane w formatach Real, Windows, MP3 czy Ogg Orbis. Przewidywana cena urządzenia to ok. 120 funtów. BBC

Znacznie wzrosła popularność Kabały

Pielgrzymka Madonny

Madonna udała się na pielgrzymkę do Izraela, aby uczcić rozpoczęcie żydowskiego Nowego Roku.

Piosenkarka wraz z rodziną dołączyła do grupy dwóch tysięcy wyznawców Kabały. W ostatnim roku znacznie wzrosła popularność Kabały, w dużej mierze dzięki zaangażowaniu gwiazdy. Pielgrzymka nie jest bezpieczna, gdyż jej trasa wiedzie przez Betlejem, które jest położone na terenach palestyńskich okupowanych przez Izraelczyków. Dlatego do ochrony pielgrzymów zostało powołanych tysiące policjantów.

Piosenkarka zamierza odwiedzić między innymi groby żydowskich mędrców w północnym Izra-

elu oraz Ścianę Płaczu w Jerozolimie. „Te miejsca to pokłady pozytywnej energii” — wyjaśnia rabin Shaul Youdkevitch, kierujący centrum Kabały w Izraelu. Aktywiści pro-palestyńscy zapowiedzieli protesty, jeżeli Madonna odwiedzi sanktuarium w Betlejem.

Stale wzrasta liczba ośrodków Kabały, szczególnie w USA. W Europie wyznawcy skupieni są przede wszystkim w Londynie i Paryżu. Niedawno swoje zainteresowania Kabałą ujawniły takie gwiazdy jak Britney Spears czy Courtney Love. W niedzielę izraelski minister turystyki Gideon Ezra ma podarować Madonnie starożytną lampę olejną i monetę z czasów Bizancjum. BBC

Sympatia od pierwszego wejrzenia

Decydujące dziesięć minut

Jak twierdzą naukowcy z Uniwersytetu Stanowego w Ohio, o przyszłym charakterze relacji z nowo poznaną osobą decyduje pierwsze 10 minut. Badania przeprowadzono w dniu inauguracji roku szkolnego na studentach pierwszego roku.

Wykazują one, że wewnętrzny osąd, jaki wydajemy o drugiej osobie w czasie paru pierwszych minut znajomości, determinuje nas do niej stosunek już właściwie na zawsze. Badanie przeprowadzono na próbie 164 studentów. Każdemu przydzielono do pary drugą nieznaną mu osobę tej samej płci.

Badanym zalecono, aby krótko opowiedzieli coś o sobie. Po prezentacjach rozdano kwestionariusze zawierające pytania o przewidywane przyszłe losy znajomości z drugą osobą, tzn. czy będzie to np. znajo-

my, bliski znajomy, przyjaciel, czy tylko osoba, której mówi się „cześć” na korytarzu. Gdy po upływie dziesięciu tygodni zapytano uczestników, jak rzeczywiście się te relacje ułożyły, okazało się, że większość przewidywań okazała się trafna. Wyniki badań potwierdzają teorię, że gdy rozpoczynamy z kimś komunikację, z góry określamy, jakiego rodzaju relacji z tą osobą sobie życzymy. To prawie jak samospełniająca się przepowiednia.

Naukowcy podkreślają, że pierwsze wrażenie nie jest jedynym czynnikiem wpływającym na kształt przyszłej znajomości, ale jest to element bardzo istotny, ponieważ od niego zależy, ile wysiłku i ile siebie będziemy inwestować w znajomość i jak bardzo będzie nam zależało na jej pozytywnym rozwoju. "Rz"

Hiszpański program odsalania

Pitna woda morska

Rosnące w ogromnym tempie światowe zapotrzebowanie na wodę może być zaspokojone tylko dzięki odsalaniu wody morskiej.

Naturalne zasoby wody słodkiej są niewystarczające — ogłosiły władze hiszpańskie w czasie prezentacji szeroko zakrojonego programu walki z własnymi chronicznymi niedoborami tego surowca.

Wybrany w marcu, lewicowy gabinet zrezygnował z planów swoich poprzedników, którzy zamierzali zmienić bieg rzeki Ebro i w ten sposób nawodnić nękaną suszami południowo-wschodnią część kraju. Socjaliści odrzucili ten projekt jako zbyt kosztowny, nieefektywny, a na dodatek zagrażający środowisku. Hiszpania, która już teraz ma 700

odsalarni i która ma ambicję bycia światowym liderem w technologii odsalania wody, zamierza zainwestować w nowy program 3,8 miliarda euro. Projekt spotkał się z bardzo ciepłym przyjęciem w Unii Europejskiej i Hiszpania może liczyć na sfinansowanie nawet jednej trzeciej kosztów inwestycji. Rząd ma nadzieję, że pierwsza partia odsolonej wody popłynie na hiszpańskie pola już w przyszłym roku. Do tego czasu władze mają zamiar uruchomić wielką kampanię edukacyjną, mającą nauczyć Hiszpanów, jak oszczędzać wodę i dbać o jej czystość.

Hiszpański rząd ma nadzieję, że wymagający dużych nakładów energii proces odsalania wody uda się, choćby częściowo, zasilić ze źródeł energii odnawialnej. "Rz"

Nagroda jednak się należy

Nieletni zarobili na piwie

Dwaj nieletni Norwegowie odebrali nagrodę w wysokości 838 euro za znalezienie przeterminowanego piwa w jednym z supermarketów — poinformował dziennik „Verdens Gang”.

Jedna z norweskich sieci handlowych postanowiła zapłacić klientom za każdy przeterminowany produkt, jaki znajdą w sklepach tej sieci. Jako nagrodę wyznaczono sumę równą cenie detalicznej danego produktu. Dwaj chłopcy w wieku 14 i 15 lat postanowili przeczesać jeden ze sklepów na obrzeżach Oslo w poszukiwaniu ar-

tykułów, których data ważności wygasła. Natknęli się na pokaźny zapas przeterminowanego piwa Carlsberg. Załadowali wózki 280 półlitrowymi puszkami. Gdy zgłosili się po nagrodę, pracownicy sklepu nie wiedzieli co robić; w Norwegii alkohol można sprzedawać osobom, które ukończyły 18 lat. Zawiadomieni rodzice pomyślnych chłopców, policja oraz kierownictwo sklepu doszli do wniosku, że chłopcom jednak należy się obiecana nagroda. Wyplacono im 838 euro — około 3 euro za każdą puszkę. onet.pl Opr. W. D.



Uśmiechnij się

Podpity mąż wraca do mieszkania w środku nocy — otwiera cicho drzwi, zdejmując buty i na palcach wkłada się do sypialni. Nagle słyszy głos żony:

— To ty? O tej porze?!

— A co, kochanie, spodziewałaś się kogoś innego? ***

Żona wysłała męża do sklepu:

— Kup parówki, jak będą jajka to kup 10.

Mąż w sklepie:

— Są jajka?

— Tak.

— To poproszę 10 parówek.

Pogoda

Słonecznie i ciepło

Chociaż pod koniec tygodnia w nocy miejscami wystąpią przymrozki, w dzień będzie ciepło.

Dzisiaj bez deszczu, temperatura 14-19 stopni.

W sobotę również bez deszczu. W nocy 3-8, na wybrzeżu 10-12 stopni ciepła, miejscami (raczej w rejonach wschodnich) przymrozki od 0 do -2 stopni, w dzień 15-20 stopni.

Kalendarium

* Piątek (17.IX) jest 261 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 105 dni.

* Znak Zodiaku — Panna.

* Imieniny: Justyny, Franciszka, Roberta.

* Wschód Słońca — 6.55, zachód — 19.30.

Długość dnia — 12 godz. 35 min.

* Księżyc. Nów — od 14 września

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 17 września 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8422
Dolar australijski	1,9742
1000 rubli białoruskich	1,3100
Dolar kanadyjski	2,1921
Frank szwajcarski	2,2382
Korona czeska	0,1098
Korona duńska	0,4641
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0514
100 forintów węgierskich	1,3962
Juanie chińskie	0,3433
Łat łotewski	5,2390
Korona norweska	0,4104
Złoty polski	0,7955
Rubel rosyjski	0,0972
Korona szwedzka	0,3782
1 mln lir tureckich	1,8948
Griwna ukraińska	0,5351
Korona słowacka	0,0864

(Zam. 028)



LISENAS

LITWA

LITWA



PRODUKCJA

CUKIERKÓW

Centrum szkoleniowe

uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu.

Są wydawane zaświadczenia państwowe

Vilnius, Geliu g. 4,

tel. (8 5) 212 01 24

(Zam. 106)

Kaprizas